

WIEDEŃ (PAP). Dnia 7 bm. od było się w Wiedniu końcowe posiedzenie XXIII sesji Biura Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych (SFZZ).

Biuro Wykonawcze uchwaliło tekst deklaracji w sprawie przygotowań do III Światowego Kongresu Związków Zawodowych, odezwe do mas pracujących na całym świecie o poparcie kampanii na rzecz rokowań, zainicjowaną przez Światową Radę Pokoju.

Organ KW  
Polskiej  
Zjednoczonej  
Partii  
Robotniczej

# NOWINY RZESZOWSKIE

Nr 189 (1298) — Rzeszów, poniedziałek 10 sierpnia 1953 r.

## Związek Radziecki i cały obóz demokratyczny — potężnym czynnikiem utrzymania i utrwalenia pokoju

Przemówienie towarzysza G. M. Malenkowa  
na końcowym posiedzeniu V sesji Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA (PAP). W dniu 8 sierpnia odbyło się końcowe posiedzenie V sesji Rady Najwyższej ZSRR. Na posiedzeniu zabrał głos Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkow, powitany huczną owacją. Poniżej podajemy tekst jego przemówienia:

TOWARZYSZE  
DEPUTOWANI!

Projekt budżetu państwowego, wniesiony przez rząd do rozpatrzenia na obecnej sesji Rady Najwyższej ZSRR, zapewnia całkowicie finansowanie zadań w zakresie rozwoju gospodarki narodowej 1953 r. — trzecim roku piątej pięcioletki, której wykonanie będzie wielkim krokiem naprzód na drodze budowy społeczeństwa komunistycznego w naszym kraju.

Budżet państwowy odzwierciedla politykę rządu radzieckiego i naszej partii, zmierzającą do rozwijania i nieustannego podnoszenia poziomu socjalistycznej gospodarki narodowej.

Spośród wszystkich docho-

dów budżetowych wynoszących 543 miliardy 357 milionów rubli, przeważająca część — 86 proc. wpływa z przemysłu, rolnictwa i innych gałęzi gospodarki narodowej. Z drugiej strony w wydatkach budżetowych największą pozycję stanowi finansowanie gospodarki narodowej.

W budżecie na rok 1953 prelimituje się na dalszy rozwój gospodarki narodowej 192,5 miliarda rubli, czyli przeszło 36 proc. wszystkich wydatków budżetowych, wobec 178,8 miliarda rubli w roku ub. Poza kredytem budżetowym, zgodnie z planem gospodarki narodowej, na te same cele przeznaczają się blisko 98 miliardów rubli własnych środków przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych, środków pochodzących z

ich zysków i innych źródeł. W ten sposób na finansowanie gospodarki narodowej przeznaczony jest łącznie w roku bieżącym 290 miliardów rubli wobec 265 miliardów rubli w roku 1952. Należy przy tym mieć na uwadze okoliczność, że w wyniku przeprowadzonej obniżki cen siła nabywcza rubla podniosła się, a zatem zakres finansowania gospodarki narodowej zwiększa się realnie jeszcze bardziej.

Srodki przeznaczone na rozwój gospodarki narodowej zapewniają nieprzerwany wzrost produkcji społecznej jako podstawy dalszego podnoszenia dobrobytu narodu i jeszcze większego wzmocnienia obronności naszego kraju.

Budżet państwowy odzwierciedla troskę państwa radzieckiego o nieustanne podnoszenie materialnego i kulturalnego poziomu życia mas pracujących.

Wydatki na oświatę, ochronę zdrowia, cele socjalno-kulturalne, na emerytury, jak również wypłaty dla ludności z tytułu pożyczek wynoszą w tym roku 139,5 miliarda rubli wobec 129,6 miliarda rubli w 1952 roku. Poza tym na rachunek budżetu dokonano wydatków na obniżenie państwowych cen detalicznych — dzięki czemu ludność zyskuje sumę ponad 46 miliardów rubli w stosunku rocznym — jak również na szereg innych celów związanych bezpośrednio z podniesieniem dobrobytu narodu.

W sumie ludność uzyskała na rachunek budżetu na rok bieżący 192 miliardy rubli, co stanowi przeszło 36 proc. wszystkich wydatków budżetowych, wobec 147 miliardów rubli w roku ub. Jednocześnie ludzie pracy ze swych dochodów osobistych wpłacają do budżetu w

postaci podatków i opłat, jak również z tytułu subskrypcji pożyczki — 65 miliardów rubli, czyli o 21 miliardów rubli mniej niż w roku ub. W ten sposób w roku bież. robotnicy, kolchoźnicy, urzędnicy otrzymują z budżetu o 127 miliardów rubli więcej niż sami wpłacają do budżetu ze swoich dochodów osobistych; w roku 1952 ludność otrzymała z budżetu o 61 miliardów rubli więcej niż wpłaciła. W budżecie państwowym prelimitowano wydatki na obronę w sumie 110,2

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)



G. M. Malenkow  
Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR

## V sesja Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich zakończyła prace

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi: Dnia 8 sierpnia, w Wielkim Pałacu Kremlońskim zakończyła prace V sesja Rady Najwyższej ZSRR. Na wspólnym posiedzeniu Rady Związku i Rady Narodowości deputowani i goście powitali serdecznie G. M. Malenkowa, W. M. Mołotowa, N. S. Chruszczowa, K. J. Woroszyłowa, N. A. Bułganina, L. M. Kaganowicza, A. I. Mikołajana, M. Z. Saburowa, M. G. Pierwuchina, którzy zajęli miejsca w łóżach rządowych.

W dyskusji nad budżetem państwowym ZSRR na rok 1953 przemawiał deputowany Jan Kalnberzin (Łotewska SRR). Następnie zabrał głos Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkow. Przemówienie jego, ry słuchane z głęboką uwagą, przerywane było niejednokrotnie hucznymi, długotrwałymi oklaskami.

Po przemówieniu G. M. Malenkowa dyskusja nad referatem o budżecie państwowym ZSRR na rok 1953 została zamknięta.

Minister Finansów ZSRR Arseniusz Zwieriew w przemówieniu końcowym oświadczył, że poczynione uwagi i pytania postawione w przemówieniach deputowanych zostały rozpatrzone i uwzględ-

nione przez Radę Ministrów ZSRR.

Rada Najwyższa ZSRR za twierdziła budżet państwowy ZSRR na rok 1953: po stronie dochodów w sumie 544.264.720 tysięcy rubli, po stronie wydatków w sumie 530.532.048 tysięcy rubli. W ten sposób nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi 13.732.672 tysiące rubli.

Rada Najwyższa ZSRR jednomyślnie uchwaliła ustawę o budżecie państwowym ZSRR na rok 1953. Następnie zatwierdzono ustawę o podatku rolnym i dekrety Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, jak również wprowadzono zmiany do tekstu artykułu 126 Konstytucji ZSRR.

## Plenum Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Rzeszowie

W dniu 8 bm. w sali kolumnowej KW partii w Rzeszowie odbyło się rozszerzone plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Na plenum przybył owacyjnie witany przez zebranych, sekretarz Komitetu Centralnego PZPR — tow. ROMAN ZAMBROWSKI.

W obradach, oprócz członków Komitetu Wojewódzkiego partii — wzięli udział sekretarze komitetów powiatowych PZPR, przewodniczący prezydiów powiatowych rad narodowych, przedstawiciele zarządów okręgów związków zawodowych i zaproszeni goście. W prezydium zasiadli: sekretarz KC PZPR — tow. ROMAN ZAMBROWSKI, kierownik Wydziału Handlu KC PZPR — tow. Stanisław Rajda, i sekretarz Komitetu Wojewódzkiego partii — tow. Arkadiusz Łaszewicz, sekretarz Komitetu Wojewódzkiego partii — tow. Stefan Jędryszczak, przewodniczący Prezydium Woj. Rady Narodowej — tow. Wacław Różga i członkowie egzekutywy KW — Stanisław Plasecki, Michał Frank, Józef Klubek, Stanisław Borucki, Franciszek Szlachet i Kazimierz Chojnacki.

Referat „O przewyżczeniu braków w pracy partyjnej“ wygłosił tow. ARKADIUSZ ŁASZEWICZ. W drugiej części obrad referat pt. „Zadania organizacji partyjnych w realizacji zobowiązań wsi“ wygłosił tow. WACŁAW RÓZGA. W dyskusji nad referatami głos zabrało ogółem 18 towarzyszy.

Na plenum wygłosił przemówienie sekretarz KC PZPR tow. ROMAN ZAMBROWSKI, wskazując na aktualne zadania polityczne i organizacyjne w świetle sytuacji międzynarodowej.

Dyskusję podsumował tow. ARKADIUSZ ŁASZEWICZ.

Na zakończenie — plenum Komitetu Wojewódzkiego partii podjęło uchwałę, zmierzającą do przewyżczenia dotychczasowych braków w pracy partyjnej.

## Lud Francji mówi — nie!

W czwartek wieczorem rozpoczęła się na terenie całej Francji strajk powszechny pracowników państwowych i samorządowych, który jak podaje agencja Reuters, jest największym strajkiem pracowników państwowych od 17 lat. Strajk objął zakłady użyteczności publicznej, elektrownie, gazownie, koleje, linie autobusowe, metro paryskie, oraz fabryki państwowe. W strajku jak dotąd bierze udział 3 miliony członków wszystkich organizacji związkowych, od CGT począwszy poprzez socjaldemokratyczną FO, na chrześcijańskich związkach zawodowych kończąc. Strajkują zarówno robotnicy jak i urzędnicy; równocześnie 4 departamenty południowej Francji pokryły się gęstą siecią barykad. Właściciele drobnych winnic w walce o byt, pragnąc zmusić rząd do zakupu zamagazynowanego i nie znajdującego zbytu wina postanowili w ramach ruchu na rzecz „ocalenia winnic“ podjąć akcję barykadowania dróg. We dług dotychczasowych informacji na drogach południowej Francji wzniesiono już kilka tysięcy barykad, których pilnowało 100 tysięcy chłopów. Wobec rozmiarów tej akcji, oddziały żandarmerii i policji premiera Laniel stoją bezradnie. Koleje,

poczta są nieczynne. Natychmiast po usunięciu barykad przez żandarmów ludność wznosiła nowe na ich miejsce. Co jest powodem tego wielkiego wzniesienia się fali ruchów strajkowych we Francji? Premier Laniel, wykonując wolę Waszyngtonu postanowił za wszelką cenę zdobyć środki na dalsze prowadzenie wyścigu zbrojeń oraz na prowadzenie w dalszym ciągu rujnującej wojny w Vietnamie. Sztab amerykański jednak w swoich planach nie wziął pod uwagę, że we Francji masy pracujące, jak nigdy dotąd energicznie domagają się zawarcia pokoju w Vietnamie, odprężenia międzynarodowego w drodze rokowań, pokojowego uregulowania wszystkich spornych zagadnień. Zawarcie rozejmu na Korei wzmogło jeszcze bardziej te nastroje, dlatego oświadczenia pływające z Waszyngtonu o konieczności podtrzymania wojny w Vietnamie wywołały olbrzymie oburzenie we Francji.

Nie ma mniej popularnych hasel, mniej popularnego programu, niż ten, który nakazano z Waszyngtonu realizować Lanielowi. I teraz Laniel odczuwa na własnej skórze skutki nieliczenia się z wolą narodu.

Już od kilku dni prasa pary-

ska informowała, iż ministrowie gabinetu Laniel obradują w tajemnicy nad wprowadzeniem w życie dekretów na podstawię przyznanych rządowi przez reakcyjną większość Parlamentu „nadzwyczajnych pełnomocnictw“. Dekrety te właśnie miały Lanielowi zapewnić zdobycie finansowych środków na zbrojenia i wojny w Indochinach.

4 sierpnia premier Laniel w przemówieniu wygłoszonym przez radio poinformował opinię publiczną Francji o treści postanowień jego rządu. Oto postanowiono m. in. ograniczyć prawo strajku, zwłaszcza pracowników instytucji państwowych, przesunąć górną granicę wieku przejścia na emeryturę, wstrzymać awanse urzędnicze, zwolnić z pracy wiele tysięcy państwowych urzędników kontraktowych, zawiesić wypłaty rent dla wszystkich byłych kombatantów poniżej 65 roku życia, niemogących wykazać się świadectwem ubóstwa, ograniczyć wypłatę odszkodowań wojennych i podnieść czynsze mieszkaniowe. Program no wy, jak na francuskie stosunki, ale iluż czytelników pamięta podobne, bliźniaczo podobne oświadczenia sanacyjnych polityków, przerożnych matuzewskich czy miedzioskich,

Dekrety Lanieli godzą przede wszystkim w robotników fabryk państwowych, urzędników państwowych i drobnych kupców. Odmowa udzielenia pomocy przez rząd właścicielom małych winnic, którzy nie znajdują zbytu dla swoich produktów, wskutek spadku zdolności nabywczej mas pracujących sprawiła, że przed tymi drobnymi przedsiębiorcami stała się groźba konieczności likwidacji swych zakładów pracy.

I oto dziś miliony Francuzów, których amerykański rząd Laniel postanowił obrać, byliby zaspokoić apetyty imperialistów amerykańskich, byliby zadośćuczynić ich żądaniom, postanowili odpowiedzieć kontruderzeniem. Pan Laniel ma obecnie okazję przekonać się jak dalece program zbrojeń i wojny, program Waszyngtonu i obecnego rządu francuskiego jest zniechęcający przez cały naród. Ma okazję przekonać się, jak bardzo bezradni są funkcjonariusze policji, którym nakazał o złamanie strajków, złamanie akcji właścicieli winnic. Ruch kolejowy jest całkowicie sparaliżowany w całym

(Dokończenie na str. 6)

# Związek Radziecki i cały obóz demokratyczny — potężnym czynnikiem utrzymania i utrwalenia pokoju

Przemówienie towarzysza G. M. Malenkowa na końcowym posiedzeniu  
V sesji Rady Najwyższej ZSRR

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

millarda rubli. Suma ta stanowi 20,8 proc. całości wydatków

budżetowych wobec 23,6 proc. w 1952 r.

Proponując kredyty we wspomnianej wysokości na obronę, rząd wychodzi z założenia, że

naszym obowiązkiem jest nieustannie doskonalić i wzmacniać radzieckie siły zbrojne, aby zagwarantować bezpieczeństwo naszej ojczyzny i być gotowym

do zadania druzgocącego ciosu agresorowi, który by chciał zakłócić pokojowe życie narodów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

## I. O niecierpiących zwłoki zadaniach w dziedzinie przemysłu i rolnictwa i o środkach dalszego podniesienia dobrobytu narodu

TOWARZYSZE!

W związku z dyskusją nad budżetem chciałbym wspomnieć o niektórych niecierpiących zwłoki zadaniach w dziedzinie przemysłu i rolnictwa, których rozwiązanie umożliwi nam bar

dziej jeszcze skuteczną realizację naszego głównego zadania — zapewnienie dalszego podniesienia dobrobytu robotników, kolchoźników, inteligencji, wszystkich ludzi radzieckich.

wy i lotniczy. W okresie od roku 1925 do 1953 obrót przeladunkowy wszystkich rodzajów transportu wzrósł 13,5 raza, przy czym obrót przeladunkowy transportu kolejowego zwiększył się przeszło 15-krotnie.

Będziemy również nadal ze wszelkich miar rozwijać przemysł ciężki — hutnictwo, przemysł paliw, przemysł energetyczny, chemiczny, leśny, przemysł budowlany. Będziemy rozwijać i doskonalić nasz transport. Powinniśmy zawsze pamiętać, że przemysł ciężki jest głównym fundamentem naszej gospodarki socjalistycznej, bez jego rozwoju bowiem nie można zapewnić dalszego wzrostu przemysłu lekkiego, wzrostu sił wytwórczych rolnictwa, nie można umacniać obronności naszego kraju.

Obecnie na gruncie sukcesów, osiągniętych w rozwoju przemysłu ciężkiego, mamy wszelkie warunki, by zdecydowanie pchnąć naprzód produkcję artykułów masowego spożycia.

Mamy po temu wszelkie możliwości i powinniśmy to uczynić. W ciągu ostatnich 28 lat globalna produkcja środków produkcji wzrosła w naszym kraju w przybliżeniu 55-krotnie, natomiast produkcja artykułów konsumpcyjnych zwiększyła się w tym okresie jedynie około 12-krotnie. Porównanie poziomu produkcji 1953 roku z poziomem przedwojennego 1940 roku wskazuje, że i w tym okresie produkcja środków produkcji zwiększyła się przeszło trzy razy, a produkcja artykułów konsumpcyjnych — o 72 proc.

Osiągnięty poziom produkcji artykułów konsumpcyjnych nie może nas zadowolić. Dotychczas nie mieliśmy możliwości rozwijania przemysłu lekkiego i spożywczego w takim samym tempie, jak przemysł ciężkiego. Obecnie możemy, a więc obowiązani jesteśmy w interesie zapewnienia szybszego podniesienia materialnego i kulturalnego poziomu życia ludności forsować ze wszelkich miar rozwój przemysłu lekkiego.

W ciągu dłuższego czasu przeznaczaliśmy inwestycje głównie na rozwój przemysłu ciężkiego i transportu. W okresie pięcioletnim — od roku 1929 do roku 1952 — wydatkowano ze środków państwowych na budownictwo inwestycyjne i na wyposażenie w sprzęt techniczny w przeliczeniu na obecnie: w przemyśle ciężkim — 638 miliardów rubli, w transporcie — 193 miliardy rubli, w przemyśle lekkim — 72 miliardy rubli i w rolnictwie — 94 miliardy rubli.

Rząd i Komitet Centralny partii uważają za konieczne znacznie zwiększyć nakłady inwestycyjne na rozwój przemysłu lekkiego i spożywczego, zwłaszcza zaś przemysłu rybnego, oraz inwestycje na rozwój rolnictwa, jak również poprawić plany — w kierunku znacznego zwiększenia — w dziedzinie produkcji artykułów masowego spożycia; wciągając na szerszą skalę do produkcji artykułów konsumpcyjnych przedsiębiorstwa budowy maszyn i inne przedsiębiorstwa przemysłu ciężkiego.

### Podniesienie produkcji rolnej dla osiągnięcia obfitości artykułów żywnościowych

Nasze rolnictwo socjalistyczne osiągnęło wielkie sukcesy w swym rozwoju. Rośnie i

Naszym pilnym zadaniem jest zdecydowane polepszenie w ciągu 2—3 lat poziomu zaopatrzenia ludności w artykuły spożywcze i towary przemysłowe, takie jak: mięso i produkty mięsne, ryby i przetwory rybne, masło, cukier, wyroby ceramiczne, tkaniny, odzież, obuwie, naczyńia, meble i inne przedmioty, służące do zaspokajania potrzeb kulturalnych i bytowych oraz przedmioty domowego użytku, znacznie podnieść poziom zaopatrzenia ludności we wszelkie towary masowego spożycia.

Jak wiadomo, plan pięcioletni przewiduje zwiększenie nie w 1955 roku produkcji artykułów konsumpcyjnych o około 65 proc. w porównaniu z 1950 rokiem. Mamy możliwość zwiększenia produkcji artykułów masowego spożycia na taką skalę, aby znacznie wcześniej wykonać to zadanie planu pięcioletniego.

Nie możemy jednak zadowolić się ilościowym tylko wzrostem produkcji artykułów masowego spożycia. Niemniej ważne znaczenie ma kwestia jakości wszystkich towarów przemysłowych masowego spożycia.

Trzeba przyznać, że jakość artykułów masowego spożycia nie jest na należytych poziomach, i musimy doprowadzić do poważnej poprawy na tym odcinku. Wiele przedsiębiorstw wciąż jeszcze daje produkcję niezadowalającej jakości, nie odpowiadającą wymaganiom i gustowi konsumenta radzieckiego.

Jakkolwiek produkowane przez nasz przemysł artykuły masowego spożycia cechuje z reguły trwałość, to jednak pod względem wykończenia i wyglądu zewnętrznego — pozostawiają one wiele do życzenia. Ku wstydu pracowników przemysłu klient woli częstokroć kupować towary zagranicznej produkcji, jedynie dlatego, że są one ładnie wykończone — tymczasem mamy wszelkie dane ku temu, aby produkować wysokogatunkowe i ładne tkaniny, solidną i elegancką odzież, trwałe i zgrabne obuwie; mamy wszelkie dane ku temu, aby dbać o staranne wykańczanie wszystkich towarów, przeznaczonych na zaspokojenie potrzeb ludności.

Naród radziecki ma prawo żądać od nas, a zwłaszcza od pracowników przemysłu, produkujących artykuły masowego spożycia, dobrych i ładnie wykończonych wysokogatunkowych towarów. Powinniśmy odpowiedzieć na to żądanie czynnie. Obowiązek każdego przedsiębiorstwa polega na tym, aby wypuszczać produkcję wysokiej jakości, nieustannie dbając o wysoki gatunek i wykończenie produkowanych wyrobów. Zadanie polega na tym, by zdecydowanie pchnąć naprzód produkcję przedmiotów przeznaczonych na użytek ludności, zapewnić szybszy rozwój przemysłu lekkiego i spożywczego. Ale w tym celu, by zapewnić zdecydowany wzrost produkcji przedmiotów, przeznaczonych na użytek ludności, powinniśmy przede wszystkim zatroszczyć się o dalszy rozwój rolnictwa, które zaopatruje ludność w żywność, a przemysł lekki — w surowce.

Zaopatrzenie naszego kraju w zboże jest zapewnione. Związek się znacznie w porównaniu z okresem przedwojennym państwowy skup bawełny, buraka cukrowego i produktów hodowlanych. W 1952 roku zakupiono 3.770 tysięcy ton bawełny, czyli 1,7 raza więcej niż w 1940 roku; buraka cukrowego — 22 miliony ton, czyli prawie o 30 proc. więcej niż w 1940 roku. Skup mięsa przez państwo wynosił w ub. roku 3 miliony ton, czyli przewyższył półtora raza skup z 1940 roku. Skup mleka — 10 milionów ton, czyli blisko 1,6 raza więcej niż w 1940 roku. Poza dostawami dla państwa nasze rolnictwo sprzedaje wielkie ilości mięsa, mleka i innych artykułów spożywczych za pośrednictwem handlu spółdzielczego i kolchozowego. Sprawnie i skutecznie przebiega w roku bieżącym akcja skupu zboża i innych produktów rolnych.

Wielkie sukcesy osiągnięto w dziedzinie wyposażenia rolnictwa w nowoczesny sprzęt techniczny, co umożliwiło całkowite zmechanizowanie wielu rodzajów robót, ułatwiło pracę chłopstwa kolchozowego i zwiększyło jej wydajność.

Sukcesy rolnictwa są znaczne; stanowią one bezsporne osiągnięcie naszych kolchozów, ośrodków maszynowo-tractorowych, sowchozów; naszego ustroju socjalistycznego.

Byłoby jednak poważnym błędem, gdybyśmy nie widzieli faktu, że szereg ważnych gałęzi rolnictwa pozostaje w tyle. Gdybyśmy nie dostrzegali, że obecny poziom produkcji rolnej nie odpowiada wyższemu już dzisiaj poziomowi technicznemu wyposażenia rolnictwa i możliwościom, tkwiącym w ustroju kolchozowym.

Mamy jeszcze niemało kolchozów i nawet całych okręgów, gdzie rolnictwo znajduje się w stanie zaniedbania; w wielu rejonach kraju kolchozy i sowchozy zbierają niskie plony zboża i innych roślin uprawnych, i podczas zbiorów dochodzi tam do wielkich strat; w następstwie słabego rozwoju gospodarki społecznej część kolchozów ma jeszcze niewystarczające dochody w naturze i gołtówce i wypłaca kolchoźnikom mało pieniędzy oraz zboża i innych produktów za dniówkę obrachunkową.

Musimy przyznać, że w dziedzinie rozwoju hodowli sprawy mają się nieszczególnie i w związku z tym nie zaspokajamy jeszcze bynajmniej w dostatecznym stopniu rosnącego zapotrzebowania ludności na mięso, mleko, jaja i inne produkty hodowlane.

Jak wiadomo, również w latach przedwojennych hodowla była niedostatecznie rozwinięta. Mimo że po wojnie dokonano poważnej pracy w dziedzinie przywrócenia dawnego stanu i dalszego zwiększenia pogłowia zwierząt gospodarskich, to jednak nienadążanie w dziedzinie rozwoju hodowli dotychczas nie zostało podwójnie ciężone.

Tempo wzrostu pogłowia jest niedostateczne, a produktywność zwierząt gospodarskich jest nadal niska. W wielu kolchozach hodowla zwierząt gospodarskich, stanowiących własność społeczną, dotychczas nie jest gałęzią gospodarki wysokowydajną i w wysokim stopniu dochodową, jaką powinna być. Wszystko to ma ujemny wpływ na sytuację ekonomiczną kolchozów i wyrządza szkody gospodarce narodowej.

W pierwszym stopniu pozostaje w tyle produkcja

ziemniaków i warzyw, co przeszkadza poprawie zaopatrzenia ludności miast i ośrodków przemysłowych w te artykuły, nie mówiąc już o tym, że niedostateczna ilość ziemniaków hamuje rozwój hodowli.

Nasz najważniejszy obowiązek polega na tym, aby w jak najkrótszym czasie przełożyć kres zaniedbaniam rolnictwa w rejonach i w kolchozach, które nie nadążają, oraz aby zapewnić szybki rozwój i umocnienie społecznej gospodarki kolchozów i aby na tej podstawie znacznie zwiększyć wypłaty pieniężne oraz należność z zboża i innych produktach rolnych dla kolchoźników za dniówkę obrachunkową.

Musimy zlikwidować niedopuszczalne nienadążanie w dziedzinie rozwoju hodowli, stworzyć trwałą bazę paszową, zapewnić odpowiedzialnie pomieszczenia dla zwierząt gospodarskich i drobiu, doprowadzić do znacznego i szybkiego podniesienia produktywności hodowli i zapewnić szybko tempo wzrostu pogłowia zwierząt gospodarskich, a zwłaszcza krów.

Powinniśmy przewyższyć nienadążanie w produkcji ziemniaków i warzyw, aby wydatnie polepszyć zaopatrywanie ludności miast i ośrodków przemysłowych w te produkty i w ciągu najbliższych dwóch lat doprowadzić produkcję ziemniaków i warzyw do rozmiarów, które by nie tylko całkowicie zaspokajały zapotrzebowanie ludności i przemysłu przetwórczego na ziemniaki, lecz również zapotrzebowanie hodowli.

Musimy zapewnić dalszy szybki wzrost produkcji zboża, zważywszy, że jest to dla naszego kraju niezbędne, i to nie tylko w celu zaspokojenia wzrastającego zapotrzebowania ludności na chleb, lecz również dla szybkiego rozwoju hodowli oraz dla zaopatrzenia w zboże rejonów produkujących rośliny techniczne. Aby zmocnić walkę ze stratami plonów i zwiększyć faktyczne zbiory ziół i innych upraw rolniczych, należy koniecznie położyć kres niewłaściwej praktyce, polegającej na tym, że wyniki pracy kolchozów w dziedzinie produkcji ziół i innych upraw ocenia się nie na podstawie zbiorów rzeczywistych, lecz na podstawie widoków na urodzaj.

Nie wolno zapominać, że bogactwo naszego kraju, naszych kolchozów stanowiące mogą zbiory w spichrzach, nie zaś zbiory na pniu.

Powinniśmy również nadal jak najwydatniej rozwijać produkcję roślin technicznych, przede wszystkim zaś bawełny, lnu, buraków cukrowych oraz upraw oleistych.

Niecierpiące zwłoki zadanie polega na tym, by na gruncie ogólnego rozwoju całego rolnictwa i dalszego organizacyjnego i gospodarczego umocnienia kolchozów osiągnąć w ciągu najbliższych 2—3 lat w naszym kraju obfitość artykułów żywnościowych dla ludności oraz surowców dla przemysłu lekkiego.

Aby rozstrzygnąć pomyślnie ten problem, rząd i Komitet Centralny partii uznają za konieczne podjęcie szeregu poważnych kroków w celu zapewnienia dalszego szybkiego rozwoju rolnictwa, a przede wszystkim korekty, zmierzających do zwiększenia ekonomicznego i kulturalnego resowania kolchozów i kol-

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)



# Związek Radziecki i cały obóz demokratyczny — potężnym czynnikiem utrzymania i utrwalenia pokoju

Przemówienie towarzysza G. M. Malenkowa na końcowym posiedzeniu V sesji Rady Najwyższej ZSRR

(CIĄG DALSZY ZE STR. 2)

choźników w rozwoju gałęzi rolnictwa pozostających w tyle.

Nie można uważać za normalną sytuację, którą mamy obecnie, kiedy dla rozwoju pewnych gałęzi rolnictwa i poszczególnych upraw rolnych, jak np. uprawy bawełny, buraków cukrowych, herbaty, roślin cytrusowych, wprowadzono u nas niezbędne bodźce ekonomiczne dla kołchozów i kołchożników, podczas gdy produkcja szeregu innych upraw — ziemniaków, warzyw, a zwłaszcza rozwój tak niezmiernie ważnej gałęzi jak hodowla, jest pod względem ekonomicznym niedostatecznie popierana przez państwo.

Oczywiście nie chodzi o to, aby zmniejszyć bodźce ekonomiczne dla kołchozów i kołchożników w dziedzinie zwiększenia produkcji bawełny, buraka cukrowego i innych upraw popieranych w dostatecznym stopniu przez państwo. Wręcz przeciwnie, trzeba będzie również nadal troszczyć się o dalszy wszechstronny rozwój tych ważnych upraw.

Chodzi o to, aby podjąć szereg kroków dla zwiększenia materialnego zainteresowania kołchozów i kołchożników w podniesieniu produkcji ziemniaków, warzyw i w rozwoju hodowli.

Nie podwyższając cen detalicznych w handlu i prowadząc konsekwentnie politykę dalszego obniżania cen, rząd i Komitet Centralny Partii postanowili już w roku bieżącym podnieść cenę skupu mięsa, mleka, węgla, ziemniaków i warzyw dostarczanych państwu przez kołchozy i kołchożników w trybie dostaw obowiązkowych; zorganizować na szeroki skąd skup przez państwo nadwyżek zboża, warzyw, ziemniaków, mięsa, mleka, jaj i innych artykułów rolniczych po wyższych cenach w kołchozach i od kołchożników, którzy wykonali dostawy obowiązkowe; rozwinąć szeroko handel kołchozowy, udzielić kołchozom pomocy w dziedzinie zbytu nadwyżek artykułów rolnych na rynkach kołchozowych i za pośrednictwem spółdzielczości spożywczej.

Równocześnie ze zwiększeniem materialnego zainteresowania kołchożników w rozwoju społecznej gospodarki kołchozów rząd i Komitet Centralny Partii postanowili również znacznie poprawić i zmienić niewłaściwy stosunek, jaki u nas wytworzył się do osobistego pomocniczego gospodarstwa kołchożnika.

Wiadomo, że obok gospodarstwa społecznego, będącego główną siłą kołchozu, każdy kołchożnik, zgodnie ze statutem arealu rolniczego, posiada gospodarstwo pomocnicze w celu zaspokojenia niektórych osobistych potrzeb rodziny kołchozowej, albowiem potrzeby te nie mogą jeszcze być w pełnej mierze zaspokojone przez gospodarstwo spółdzielcze.

Wskutek usterek istniejących u nas w polityce oświatowej w stosunku do osobistego pomocniczego gospodarstwa kołchożników, obniżają się w ostatnich latach dochody kołchożników z osobistego gospodarstwa pomocniczego, dopuszczono do zmniejszenia się pogłowia bydła, a zwłaszcza krow stanowiących osobistą własność kołchożników, co sprzeczne jest z polityką naszej partii w dziedzinie budownictwa kołchozowego.

W związku z powyższym rząd i Komitet Centralny

Partii uznały za konieczne znacznie obniżyć normy obowiązkowych dostaw z osobistego pomocniczego gospodarstwa kołchożników, postanowiły — jak już mówił o tym minister finansów tow. Zwieriew — zmienić tryb wymierzania podatku rolnego kołchożnikom, obniżyć podatek pieniężny z każdej zagrody kołchozowej przeciętnej nie o około połowę, oraz całkowicie umorzyć zaległości z tytułu podatku rolnego za lata ubiegłe.

W budżecie państwowym przewidziano kredyty na podwyższenie cen zakupu produktów hodowlanych, ziemniaków i warzyw, uwzględnione zmiany w dochodach w związku ze zmniejszeniem wysokości podatku rolnego i obowiązkowych dostaw produktów hodowlanych przez kołchożników. Dzięki wprowadzeniu w życie zarządzeń w dziedzinie ekonomicznej za interesowania kołchozów i kołchożników, jak również w dziedzinie polityki podatkowej, dochody kołchozów i kołchożników zwiększą się jeszcze w 1953 roku o przeszło 13 miliardów rubli, a w skali całorocznej — o przeszło 20 miliardów rubli.

W budżecie państwowym przewidziano również kredyty na realizację nowych, dodatkowych zarządzeń w kierunku znacznego polepszenia mechanizacji i elektryfikacji rolnictwa, w kierunku zwiększenia produkcji nawozów sztucznych oraz zwiększenia agronomicznej i zootechnicznej pomocy dla kołchożników. Zarządzenia te obejmują przede wszystkim:

— wyposażenie ośrodków maszynowo - traktorowych w stałe kadry traktorzystów, maszynistów i robotników innych specjalności, ponieważ brak takich stałych kadr mechaników stanowi jedną z podstawowych przyczyn niezadawalającego wykorzystania sprzętu technicznego w rolnictwie;

— zaopatrzenie rolnictwa w większą ilość maszyn i traktorów, w szczególności traktorów do uprawy międzyrzędowej i wzmocnienie bazy remontowej ośrodków maszynowo - traktorowych;

— rozszerzenie robót w dziedzinie elektryfikacji rolnictwa przez budowę nowych elektrowni wiejskich, jak również w drodze włączenia ośrodków maszynowo-traktorowych kołchozów i sowchozów do państwowych systemów energetycznych;

— znaczne zwiększenie dotaw nawozów sztucznych dla kołchozów i sowchozów;

— przydzielenie na stałe do każdego kołchozu jednego — dwóch specjalistów rolnych na etacie ośrodków maszynowo - traktorowych.

Wszystkie te zarządzenia przyczynią się w wielkim stopniu do pomyślnego rozwiązania głównego zadania stojącego przed kołchozami, ośrodkami maszynowo - traktorowymi i sowchozami, a mianowicie maksymalnego zwiększenia plonów wszystkich roślin uprawnych, wzrostu pogłowia zwierząt gospodarskich przy jednoczesnym podniesieniu ich produktywności, zadania zwiększenia globalnej i towarowej produkcji roślinnej i zwierzęcej.

W roku bież. państwo przelimnuje na rozwój rolnictwa zarówno wydatki z budżetu państwowego, jak i z innych środków państwowych w sumie około 52 miliardów rubli. Trzeba również uwzględnić okoliczność, że w roku bieżącym kołchozy uzyskają od państwa 3,5 miliardów rubli kredytów długoterminowych na rozwój gospodarki społecznej. Same kołchozy dokonają w roku 1953 nakładów inwestycyjnych w sumie co najmniej 17 miliardów

rubli z własnych środków.

TOWARZYSZE! W dziedzinie rozwoju rolnictwa stoją przed nami wielkie zadania. Nie ulega wątpliwości, że jeśli wszyscy nasi kołchożnicy i pracownicy rolnictwa, wszyscy nasi robotnicy, inżynierowie i technicy zatrudnieni w przemyśle produkującym maszyny rolnicze i

## Uwzględnienie wszelkich potrzeb ludności — zadaniem handlu radzieckiego

W związku z dalszym rozwojem przemysłu produkującego artykuły konsumpcyjne i rozwojem rolnictwa jeszcze większej doniosłości nabiera zadanie jak najwydatniejszego rozszerzenia obrotu towarowego, zadanie usprawnienia organizacji handlu państwowego, spółdzielczego i kołchozowego.

Nasz handel radziecki służy interesom i potrzebom narodu. Powołaniem jego jest obsługiwać społeczeństwo socjalistyczne, przyczyniać się do rozwoju i umocnienia produkcji socjalistycznej i powiązać produkcję z masami konsumentów. Za pośrednictwem rozległej sieci sklepów państwowych i spółdzielczych, składów i baz handlowych oraz rynków kołchozowych dociera do ludności różnorodna masa artykułów konsumpcyjnych, produkowanych przez nasz przemysł i rolnictwo. Handel radziecki jest również ogniwem o żywotnym znaczeniu w ogólnym systemie więzi produkcyjnych i ekonomicznych między przemysłem państwowym i rolnictwem kołchozowym.

Handel w ustroju socjalistycznym jest i pozostanie na długo główną formą dystrybucji artykułów konsumpcyjnych wśród członków społeczeństwa socjalistycznego, główną formą zaspokojania stałe wzrastających indywidualnych potrzeb ludzi pracy.

Aby handel radziecki mógł pomyślnie spełniać niezbędne w życiu społeczeństwa socjalistycznego funkcje, musimy troszczyć się stale o jego wszechstronny rozwój. Rząd zajmuje się nieustannie sprawami dotyczącymi rozwoju handlu radzieckiego. Znajduje to wyraz w nieprzerwanym wzroście ilości towarów kierowanych do sieci handlowej, w systematycznym obniżaniu cen artykułów żywnościowych i wyrobów przemysłowych, w rozbudowie sieci przedsiębiorstw handlowych, w wydanej pomocy udzielanej kołchozom w zbywaniu przez nie nadwyżek produkcji rolniczej.

W celu sprostania wzrastającej zdolności nabywczej ludności rząd wydał w ostatnich miesiącach nowe zarządzenia, zmierzające do zwiększenia obrotu towarowego w drodze podniesienia produkcji artykułów masowego spożycia i dostaw na rynek towarów z innych źródeł; do produkcji artykułów powszechnego użytku wciągnięta została znaczna ilość zakładów budowy maszyn.

W wyniku tych zarządzeń w roku bieżącym wpłynę do datkowo do sieci handlowej masa towarowa wartości 32 miliardów rubli obok towarów wartości 312 miliardów rubli, przeznaczonych początkowo do sprzedaży ludności w okresie od kwietnia do grudnia 1953 r. Zwiększono przy tym ilość towarów cieszących się wielkim popy-

## Wzrost budownictwa mieszkań, szkół, przedszkoli, żłobków i szpitali

Towarzysze! Wielką rolę w podnoszeniu dobrobytu narodu odgrywa dalsza poprawa warunków mieszkani-

nowoży. Jeśli my wszyscy zdecydowanie i wytrwale zabierzemy się do wspólnego dzieła dalszego rozwoju rolnictwa, nie szczędząc sił i środków, to zadanie stworzenia w ciągu najbliższych 2—3 lat obfitości artykułów żywnościowych dla ludności oraz surowców dla przemysłu lekkiego zostanie pomyślnie rozwiązane.

tem wśród ludności, w szczególności — tkanin bawełnianych, wełnianych i jedwabnych, wyrobów konfekcyjnych, mebli, naczyń gospodarskich, masła i tłuszczów roślinnych; cukru, ryb, mięsa, konserw.

Rozszerzono sprzedaż maki pszennej wyższych gatunków. Zwiększa się sprzedaż dla ludności budulca i materiałów budowlanych o raz takich towarów przemysłowych, jak samochody, motocykle, rowery, łodówki, zegarki, telewizory, aparaty radiowe itd.

Zarządzenia nasze zaczynają już dawać wyniki. Jak wiadomo, w roku 1952 obrót w handlu detalicznym wzrósł o 10 proc. w porównaniu z poziomem roku ubiegłego. W pierwszym kwartale r. b. wzrósł on o 7 proc., a już w drugim kwartale — o 23 proc., w porównaniu z odpowiednim okresem roku ubiegłego.

Ale to nie wystarczy. Obecne rozmiary obrotu towarowego nie mogą nas zadowolić. A przy tym w samej organizacji handlu istnieją poważne niedociągnięcia: w wielu rejonach dotychczas jeszcze nie zorganizowano handlu wszystkimi potrzebami ludności towarami. Zdarza się niejednokrotnie, że nabywca zmuszony jest pojechać do innego miasta, czy też innego rejonu, aby kupić ten czy inny towar.

Organizacje handlowe i planujące powinny starannie analizować popyt na towary ze strony ludności. Z samej istoty handlu radzieckiego wynika konieczność wszechstronnego uwzględniania popytu i wszelkich różnorodnych potrzeb ludności. Jedynie na tej podstawie możemy lepiej zorganizować dystrybucję masy towarowej na poszczególne rejony kraju.

Zadanie polega na tym, aby w ciągu najbliższych 2 do 3 lat zapewnić ludności dostateczną ilość artykułów żywnościowych i towarów przemysłowych, aby w każdym rejonie wiejskim można było nabyć wszelkie potrzebne towary.

Plan pięcioletni przewiduje zwiększenie w 1955 roku detalicznego obrotu towarowego w handlu państwowym i spółdzielczym o około 70 proc. w porównaniu z 1950 r. Mamy wszelkie dane, aby wykonać to zadanie już w 1954 roku.

Organizacje handlowe ponoszą wielką odpowiedzialność również za jakość towarów masowego spożycia. Handel winien szeroko wykorzystywać w jego dyspozycji dzwignie ekonomiczne, a by aktywnie oddziaływać na produkcję w kierunku zwiększenia produkcji towarów cieszących się popytem ze strony ludności oraz zmniejszenia produkcji towarów, które nie cieszą się popytem

zwłaszcza w latach powojennych prowadziliśmy na wielką skalę budowę domów mieszkalnych, powręby w tej dziedzinie nie są jeszcze bynajmniej w pełni zaspokojone, i wszędzie daje się odczuć ostry brak mieszkań. Daje się to szczególnie we znaki w miastach, ponieważ liczba ludności miejskiej znacznie wzrosła. Podczas gdy według spisu z 1926 r. ludność miejska wynosiła 26 milionów osób, a w roku 1940 — 61 milionów, to obecnie stanowi ona około 80 milionów.

W roku bieżącym państwo we nakłady inwestycyjne na budownictwo mieszkaniowe zostały znacznie zwiększone i wydatki na ten cel są prawie cztery razy wyższe niż wydatki w przedwojennym roku 1940. Jednakże w budownictwie mieszkaniowym sytuacja nie jest jeszcze zadowalająca. Plany nie są wykonywane w całości, a przeznaczane na ten cel przez państwo fundusze nie są w całej pełni wykorzystywane. Wielu kierowników ministerstw oraz wiele terenowych organizacji radzieckich i partyjnych nie poświęca należytej uwagi sprawie budownictwa mieszkaniowego. Mamy jeszcze niemało takich pracowników gospodarczych, którzy nie troszczą się o sprawy mieszkaniowe. Zdarza się niejednokrotnie, że budując nowe przedsiębiorstwo, nie buduje się dostatecznej ilości domów mieszkalnych dla robotników i pracowników tego przedsiębiorstwa; dlatego też nowozbudowane fabryki odczuwają częstokroć znaczne trudności jeśli idzie o siłę roboczą. Wielu pracowników budowlanych hołduje niedopuszczalnej praktyce oddawania do użytku nowych domów niestarannie wykonanych, z wieloma brakami, co znacznie obniża jakość mieszkań i wywołuje słuszne

skargi ze strony ludzi pracy. Zadanie polega na tym, aby osiągnąć polepszenie budownictwa mieszkaniowego, zapewnić bezwzględnie wykonywanie zadań państwowych na odcinku budowy i remontu mieszkań.

Potrzeba nam również więcej szkół, zakładów leczniczych i ośrodków opieki nad dzieckiem. Plan gospodarki narodowej na rok 1953 przewiduje zwiększenie w porównaniu z rokiem ubiegłym: budowy szkół — o 30 proc., budowy przedszkoli i żłobków — o 40 proc. oraz budowy szpitali — o 54 proc.

Budowa szkół, szpitali i ośrodków opieki nad dzieckiem odbywa się u nas w roku bieżącym, mimo braków, w szybszym tempie, szybciej niż inne dziedziny budownictwa. Są jednak liczne wypadki, gdy asygnowane środki nie są w pełni wykorzystywane i budownictwo szkół i ośrodków opieki nad dzieckiem częstokroć opóźnia się. Zle jest realizowany plan budowy ośrodków opieki nad dzieckiem przy przedsiębiorstwach przemysłu lekkiego, w których — jak wiadomo — pracuje wiele kobiet, i dlatego go sprawa przedszkoli i żłobków nabiera szczególnego znaczenia. Niezadawalająco przebiega budownictwo ośrodków opieki nad dzieckiem na Ukrainie, Białorusi oraz w szeregu obwodów RFSSR.

W dziedzinie rozszerzenia sieci i usprawnienia pracy szkół, szpitali, żłobków i przedszkoli duża odpowiedzialność spada na Ministerstwo Zdrowia i terenowe organy radzieckie i partyjne, które winny wzmocnić troskę o budowę szkół, ośrodków opieki nad dzieckiem i zakładów leczniczych, powinny zwracać więcej uwagi na te sprawy.

Zadania w dziedzinie obniżenia kosztów własnych produkcji i podniesienia wydajności pracy

TOWARZYSZE! Aby rozwiązać niecierpiące zwłoki zadania, jakie czekają nas w dziedzinie przemysłu i rolnictwa oraz w dziedzinie podniesienia dobrobytu ludności, należy podnieść całą naszą działalność gospodarczą i organizacyjną na nowy, znacznie wyższy poziom. Byłoby niesłuszne, gdybyśmy nie widzieli istoty tych niedociągnięć, które wyrządzają niemałą szkodę gospodarce narodowej. O tych niedociągnięciach była mowa w uchwałach XIX Zjazdu naszej partii. Należy przyznać, że ministerstwa i terenowe organy partyjne i radzieckie nie wykonują jeszcze dyktujących Zjazdu w sposób zadowalający i nie podejmują należytych kroków w kierunku usprawnienia pracy w zakresie kierowania przedsiębiorstwami. Zadanie polega na tym, aby energiczniej likwidować istniejące niedociągnięcia.

Przykładem niezadawalającego kierowania przedsiębiorstwami może być fakt, że nasze organy gospodarcze i finansowe i organy planowania nie poświęcają należytej uwagi sprawie obniżenia kosztów własnych produkcji.

Wiadomo, że koszty własne są podstawowym wskaźnikiem, charakteryzującym jakość całej pracy przedsiębiorstwa. Tymczasem wielu kierowników gospodarczych zapomina o tym, mało interesuje

się kwestią rentowności przedsiębiorstw. Zadania obniżenia kosztów własnych produkcji i podniesienia wydajności pracy w pierwszym półroczu roku bież. wytyczone przez plan państwowy, nie zostały wykonane w szeregu gałęzi przemysłu.

W przemyśle jest jeszcze wiele przedsiębiorstw deficytowych, w których koszty własne produkcji są wyższe niż ceny ustanowione na tę produkcję, straty takich przedsiębiorstw pokrywa się kosztem dobrze pracujących, rentownych przedsiębiorstw. Istnienie deficytowych fabryk, zakładów przemysłowych, kopalń, które żyją kosztem przedsiębiorstw produkujących, podważa zasady rozrachunku gospodarczego w naszym przemyśle, nie stwarza niezbędnych bodźców do dalszego zwiększania akumulacji i wywierają ujemny wpływ na wzrost dochodów budżetu państwowego.

Istnieje wiele przedsiębiorstw deficytowych i wielkie są sumy strat w przemyśle węglowym i leśnym. Liczne przedsiębiorstwa w tych gałęziach od szeregu lat nie wykonują planów w dziedzinie obniżenia kosztów własnych produkcji, ani planów podnoszenia wydajności pracy. W wyniku tego koszty własne produkcji w przemyśle węglowym i leśnym są wciąż jeszcze wysokie, wyso-

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

# Związek Radziecki i cały obóz demokratyczny — potężnym czynnikiem utrzymania i utrwalenia pokoju

Przemówienie towarzysza G. M. Malenkowa na końcowym posiedzeniu V sesji Rady Najwyższej ZSRR

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 3)

kie zaś koszty własne węgla i materiałów leśnych hamują obniżkę cen nie tylko tej produkcji, lecz również produkcji wielu innych wyrobów przemysłowych.

W roku 1952 straty nierentownych przedsiębiorstw przemysłowych wyniosły 16 miliardów rubli. Do znacznych strat dopuściły nierentowne przedsiębiorstwa również w pierwszym półroczu 1953 roku.

Niepomyślną sytuację w dziedzinie wykonania przewidzianych planem zadań obniżenia kosztów własnych widzieliśmy nie tylko w przemyśle. Wysokie wciąż jeszcze koszty budownictwa i wielkie straty ma większość organizacji budowlanych; wiele ośrodków maszynowo-tractorowych nie wykonuje przewidzianych planem zadań w dziedzinie kosztów własnych robót. Niezadowolająco przedstawia się sprawa, jeśli cho-

dzi o obniżkę kosztów własnych przewozów rzecznych, w handlu nie wykonuje się zadań w dziedzinie obniżki kosztów związanych z obrotem.

Decydującym warunkiem obniżenia kosztów własnych produkcji jest wzrost wydajności pracy we wszystkich przedsiębiorstwach. Mamy wszelkie możliwości skutecznego rozwiązania tego zadania. Produkcję wyposażenie techniczne naszych przedsiębiorstw umożliwiają przy właściwym wykorzystaniu go coraz większe ułatwienie pracy robotników i zapewnienie nieprzerwanego wzrostu wydajności pracy. Ogromne znaczenie dla wzrostu wydajności pracy społeczeństwa i dla obniżenia kosztów własnych produkcji ma właściwa, racjonalna organizacja produkcji, zwiększenie odsetka robotników zatrudnionych bezpośrednio w podstawowych procesach produkcyjnych kosztem personelu pomocniczego i pełniącego funkcje usługowe.

Obniżenie kosztów włas-

nych i wzrost wydajności pracy we wszystkich gałęziach produkcji ma decydujące znaczenie dla podniesienia dobrobytu narodu radzieckiego. Im wyższa jest wydajność pracy w naszych przedsiębiorstwach, im niższe są koszty własne, tym niższe są ceny wszystkich produktów i towarów, tym wyższa jest stopa życiowa ludności.

Zadanie polega na tym, by położyć kres lekceważeniu zagadnień kosztów własnych produkcji, zapewnić systematyczne obniżanie kosztów własnych i każde przedsiębiorstwo uczynić rentownym. Aby rozwiązać pomyślnie stojące przed nami zadania, trzeba gruntownie podnieść odpowiedzialność i kulturę pracy wszystkich ogniw administracji państwowej i gospodarczej.

W ostatnich czasach dokonano scalenia ministerstw i znacznie rozszerzono prawa ministrów. Rozważałem te dwa pozytywne wyniki w kierowaniu gospodarką; umożliwiły one w roku bieżącym zaoszczędzenie blisko 6,5 miliard

rubli. Należy jednak przyznać, że utrzymanie aparatu administracyjnego wciąż jeszcze drogo kosztuje. Rząd będzie nadal usprawniał pracę aparatu państwowego i bardziej stanowczo redukuje wydatki na jego utrzymanie. Równocześnie należy stwierdzić, że wypadnie nam dokonać pewnych poprawek w przeprowadzonej reorganizacji ministerstw w związku z nowymi zadaniami w dziedzinie dalszego rozwoju poszczególnej gałęzi gospodarki na narodowej.

Nasza gospodarka narodowa zdążyła zdecydowanie drogą dalszego rozwoju. Źródłem naszych sił jest potężna aktywność i inicjatywa robotników, kolchoźników, inteligencji. Mamy ogromne możliwości realizacji naszego głównego zadania — maksymalnego zaspokojenia rosnących nieprzerwanie potrzeb materialnych i kulturalnych narodu. Jesteśmy głęboko przekonani, że w krótkim czasie osiągniemy wielkie sukcesy w realizacji tego zadania.

my przekonani, że Rada Najwyższa jednomyślnie zatwierdzi tę uchwałę.

## Niezmienną zasadą polityki zagranicznej ZSRR jest poszanowanie wolności i suwerenności narodowej każdego kraju

Konsekwencją i wytrwałością Związku Radzieckiego w przestrzeganiu polityki pokoju spowodowała, że na Zachodzie udaremniona została prowokacyjna awantura w Berlinie.

Organizatorzy awantury berlińskiej stawiali sobie daleko idące cele. Zamierzali o ni zdławić demokratyczne siły Niemiec, zniszczyć Niemiec Republikę Demokratyczną, ostoję pokojowych sił narodu niemieckiego przekształcić Niemcy w państwo militarystyczne, wzniecić na nowo ogień wojny w sercu Europy. Nie ulega wątpliwości, że gdyby Związek Radziecki nie okazał opowowania i stanowczości w obronie interesów pokoju, to awantura berlińska mogłaby wywołać bardzo poważne skutki międzynarodowe.

Oto dlaczego należy uważać, że zlikwidowanie awantury berlińskiej oznacza jednocześnie doniosłe zwycięstwo sprawy pokoju.

Do sukcesów Związku Radzieckiego w dziedzinie walki o osłabienie napięcia międzynarodowego należy również poprawa stosunków z państwami sąsiednimi. Dążąc do rozwoju pokojowej współpracy międzynarodowej między wszystkimi krajami, rząd radziecki przywiązuje szczególną wagę do umocnienia stosunków Związku Radzieckiego z państwami sąsiednimi. Podniesienie tych stosunków do poziomu stosunków prawdziwie dobrosąsiedzkich — oto cel, do którego realizację dążymy i będziemy dążyli.

Związek Radziecki nie ma roszczeń terytorialnych wobec żadnego państwa, w tym również wobec żadnego z państw sąsiednich. Niezmienną zasadą naszej polityki zagranicznej jest poszanowanie wolności i suwerenności narodowej każdego kraju zarówno wielkiego jak i małego. Rozumie się samo przez się, że różnica między ustrojem

społeczno-gospodarczym naszego kraju, a ustrojem niektórych państw sąsiednich nie może być przeszkodą w utrwaleniu przyjaznych stosunków między nimi. Rząd radziecki podjął za swej strony krok zmierzający do utrwalenia dobrosąsiedzkiej przyjaźni z takimi państwami, i obecnie chodzi o to, aby rządy tych państw gotowe były wziąć aktywny udział w kształtowaniu stosunków przyjaźni nie słowem, lecz czynem, stosunków przyjaźni, których założeniem jest obopólna troska o umocnienie pokoju i bezpieczeństwa naszych krajów.

Naszym sąsiadem na południu jest Iran. Doświadczenia 35 lat wykazały, że Związek Radziecki i Iran zainteresowane są we wzajemnej przyjaźni i współpracy. Tak więc, stosunki radziecko-irańskie o pierają się na trwałej podstawie, co też umożliwia rozwiązanie problemów wyłaniających się w stosunkach między obu stronami ku ich obopólnemu zadowoleniu. W chwili obecnej toczą się rozpoczęte z inicjatywy Związku Radzieckiego rokowania w sprawie uregulowania pewnych zagadnień granicznych. Jak również w sprawie wzajemnych roszczeń finansowych. Mamy nadzieję, że rokowania te będą pomyślnie zakończone.

Niedawno osiągnięto na zasadzie wzajemnych korzyści porozumienie w sprawie zwiększenia obrotu towarowego między obydwoma krajami. Od rządu irańskiego zależy rozwój stosunków radziecko-irańskich po linii stosunków dobrosąsiedzkich, po linii zacieśniania więzi gospodarczych i kulturalnych.

Stosunki Związku Radzieckiego z Afganistanem są niezmiennie trwałe i są nacechowane poszanowaniem wzajemnych interesów. Stwarza to pomyślny warunki dalszego umocnienia stosunków między naszymi krajami.

Wszyscy pamiętają oświadczenie skierowane przez rząd radziecki do rządu Turcji. Oświadczenie to stwarza istotne przesłanki rozwoju stosunków dobrosąsiedzkich, oczywiście jeżeli strona turecka również poczyni w tym kierunku odpowiednie wysiłki.

Polepszenie stosunków między Turcją i Związkiem Radzieckim przyniosłoby bezwarunkowo korzyść obu stronom i stanowiłoby doniosły wkład do utrwalenia bezpieczeństwa w rejonie Morza Czarnego.

W stosunkach z Finlandią Związek Radziecki bierze za punkt wyjścia interesy obu krajów. Podpisanie w roku 1950 pięcioletniego układu gospodarczego, uzupełnionego w następstwie przez układ o obrocie towarowym na lata 1952—1955, doprowadziło do znacznego rozszerzenia stosunków gospodarczych między Związkiem Radzieckim a Finlandią. Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Związkiem Radzieckim i Finlandią odpowiada interesom obu krajów i przyczynia się do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa północnej części Europy. Układ stanowi dobrą podstawę do ukształtowania stosunków dobrosąsiedzkich. Jest rzeczą konieczną, aby układ ten był konsekwentnie realizowany nie tylko przez nasz rząd, lecz również przez rząd Finlandii.

Dążąc do osłabienia ogólnego napięcia rząd radziecki wyraził zgodę na wznowienie stosunków dyplomatycznych z państwem Izrael. Wziął on przy tym pod uwagę zobowiązanie rządu Izraela, że „Izrael nie będzie uczestnikiem żadnego sojuszu lub układu mającego agresywne cele wobec Związku Radzieckiego”. Sądymy, że wznowienie stosunków dyplomatycznych sprzyjać będzie współpracy między obu państwami.

Bezpodstawne są twierdzenia niektórych gazet zagranicznych, że wznowienie stosunków dyplomatycznych z Izraelem doprowadziłby rzekomo do osłabienia stosunków między Związkiem Radzieckim a państwami arabskimi. Działalność rządu radzieckiego będzie nadal zmierzała do zacieśnienia przyjaźni i współpracy z państwami arabskimi.

Rząd nasz podjął inicjatywę w sprawie wymiany, po dłuższej przerwie, ambasadorów z Jugosławią i Grecją. Spodziewamy się, że doprowadzi to do odpowiedniej normalizacji stosunków z obu tymi krajami i da pożyteczne wyniki.

Nie ma żadnych obiektywnych przyczyn, które mogłyby przeszkodzić poprawie stosunków między Związkiem Radzieckim a Włochami. — Rzecz jasna, że stosunki między państwami mogą się zacieśniać, jeżeli dotrzymuje się wzajemnych zobowiązań. Przy pomyślnym rozwoju stosunków radziecko-włoskich — przemysł Włoch, który przeżywa wielkie trudności, mógłby odnieść poważne korzyści z zacieśnienia kontaktów ekonomicznych między naszymi państwami. Na podstawie korzystnego dla obu stron porozumienia, Włochy miałyby zapewnione dostawy węgla i zboża, jak również zamówienia dla swego przemysłu. Dopomogłoby to niewątpliwie do poprawy warunków życia sławnego narodu włoskiego.

Narody wszystkich krajów mają nadzieję, że podpisanie rozejmu w Korei będzie doniosłym wkładem w dzieło utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa, przede wszystkim na Dalekim Wschodzie.

W związku z tym nabiera aktualnego znaczenia sprawa normalizacji stosunków między wszystkimi państwami na Dalekim Wschodzie, a w szczególności normalizacja stosunków z Japonią. Na tej drodze piętrzą się poważne przeszkody, ponieważ Stany Zjednoczone pogwałciły układy zawarte między sojusznikami podczas wojny i w okresie powojennym oraz prowadzą politykę dławienia niezawisłości narodowej Japonii, przekształcania jej w wojenną bazę wypadową. Zdrowe siły narodu japońskiego zdają sobie coraz lepiej sprawę, że należy pokonać istniejące przeszkody i obronić niezawisłość narodową kraju. Rozumieją one, że tylko tą drogą zapewnić można pokojowy rozwój ojczyzny oraz nieodzowne stosunki międzynarodowe i w zupełności dostępne kontakty ekonomiczne z państwami sąsiednimi. Kroki, jakie podejmiemy na tej drodze Japonia, spotykają się z sympatią i poparciem ze strony Związku Radzieckiego i wszystkich narodów miłujących pokój.

Dla utrwalenia pokoju na Wschodzie duże znaczenie ma stanowisko tak wielkiego państwa jak Indie. Indie wniosły znaczny wkład do wysiłków miłujących pokój krajów, zmierzających do położenia kresu wojnie w Korei. Zacieśniają się nasze stosunki z Indiami, zwiększają się kontakty kulturalne i gospodarcze. Mamy nadzieję, że stosunki między Indiami i Związkiem Radzieckim będą się nadal konsolidowały i rozwijały pod znakiem przyjaźni i współpracy.

Związek Radziecki przywiązuje wielką wagę do tego, by nasze stosunki z Pakistanem rozwijały się pomyślnie i by zapewniły umocnienie wzajemnych kontaktów między obu państwami. Będzie to niewątpliwie odgrywać dodatnią rolę w utrwaleniu pokoju w Azji.

Rząd radziecki prowadzi konsekwentnie politykę rozszerzania stosunków gospodarczych z zagranicą. Rozszerza się krąg państw, z którymi Związek Radziecki utrzymuje stosunki handlowe, a jednocześnie zwiększają się rozmiary obrotu towarowego z krajami Zachodu i Wschodu. Zawarto układy handlowe z Francją, Finlandią, Iranem, Danią, Grecją, Norwegią, Szwecją, Argentyną, Islandią, układ płatniczy z Egiptem. Pomyślny przebieg mają rokowania z szeregiem innych państw. Zamierzamy jeszcze bardziej wytrwale rozwijać obrót towarowy między Związkiem Radzieckim a państwami obcymi.

Dążenia do gospodarczego szeregu krajów do usunięcia z drogi handlu międzynarodowego wszelkich zarządzeń dyskryminacyjnych, krępujących ten handel są zrozumiałe i na czasie. Dawno już dojrzała konieczność przywrócenia normalnych stosunków handlowych między krajami, które mają ustaloną tradycję wzajemnej wymiany towarów. Wszyscy ci, którzy słusznie uważają, że rozwój stosunków

(CIAĞ DALSZY NA STR. 7)

## II Sytuacja międzynarodowa i polityka zagraniczna Związku Radzieckiego

TOWARZYSZE DEPUTOWANI!

Rozpatrując nasze zadania wewnętrzne nie możemy, naturalnie, czynić tego w oderwaniu od sytuacji międzynarodowej.

W chwili obecnej sytuację

### Naród koreański stał się niezwykłym, gdyż walczył o słuszną sprawę

Na Wschodzie zaprzestano przelew krwi, który pochłaniał ogromną masę istnień ludzkich i w którym tkwiła groźba niezwykle poważnych powikłań międzynarodowych.

Narody całego świata z największą radością powitały podpisanie rozejmu w Korei. Oceniają one słusznie ten fakt jako zwycięstwo sił pokojowych. Przez trzy z górą lata obóz pokoju i demokracji stał się doprowadzić do położenia kresu wojnie w Korei. Podpisanie rozejmu uświetliło tę walkę. Ożywiająca miliony ludzi wola pokoju stała się tak potężną i skuteczną siłą, że agresorzy muszą się z nią liczyć.

Po rozpoczęciu wojny w Korei koją agresywne miały nadzieję, że uda im się rzucić na kolana naród koreański. Jednakże interwencji, którzy wywołali wojnę przeciwko Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej, przelicyli się. Nie zdołali oni złamać bohaterskiego narodu koreańskiego. Ważąc się na awanturę wojenną interwencji liczyli na to, że osiągną swe cele w wyniku błyskawicznego uderzenia bez szczególnego wysiłku. W rzeczywistości jednak sprawy potoczyły się zupełnie inaczej. Interwencji ugrzęźli w długiej krwawej wojnie i po poniesieniu znacznych strat w ludziach i sprzęcie oraz po poważnym nadzarpnięciu swego prestiżu militarnego, musieli zrezygnować ze swych zaburzających planów. Tak więc — jak to się mówi — poszli po wełnę, a wrócili ostrzyżeni.

miedzynarodową charakterystyką przede wszystkim poważne sukcesy osiągnięte przez Związek Radziecki, Chińską Republikę Ludową, przez cały obóz pokoju i demokracji w walce o osłabienie napięcia międzynarodowego, o pokój, o zapobieżenie nowej wojnie światowej.

Walka narodu koreańskiego przeciwko interwencjom ich najmitem z kilki lisymanowskiej dowiodła, że oddanie dla sprawy wolności i niezawisłości swego kraju rodzi wielką odwagę, nieugiętość i masowe bohaterstwo. Naród koreański, na który runęła najpotężniejsza machina wojenna współczesnego Imperia lizmu, stał się niezwykłym, gdyż walczył o słuszną sprawę. Jednocześnie ludzkość nie zapomni nigdy o szlachetnym, bohaterskim czynie okrytych chwałą Chińskich Ochotników Ludowych, którzy przyszl narodowi koreańskiemu z pomocą. Z tego czynu dumny jest nie tylko wielki naród chiński, lecz również cała postępowo ludzkość.

Narody Związku Radzieckiego z całego serca gratulują narodowi koreańskiemu i narodowi chińskiemu zawarcia rozejmu.

Obecnie zadanie polega na tym, aby zapewnić odrodzone, pokojowe życie udręczone mu narodowi koreańskiemu, który za cenę wielkich ofiar obronił prawo rozporządzania własnym losem, losem swego kraju.

My ludzie radzieccy, pragniemy gorąco, aby życie pełnego chwały narodu koreańskiego rozkwitało w warunkach pokoju. Związek Radziecki dopomoże narodowi koreańskiemu w zbliżaniu się do kich ran, zadanych mu przez wojnę. Rząd postanowił już



# Związek Radziecki i cały obóz demokratyczny — potężnym czynnikiem utrzymania i utrwalenia pokoju

Przemówienie towarzysza G. M. Malenkowa na końcowym posiedzeniu V sesji Rady Najwyższej ZSRR

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 4)  
gospodarczych przyczyni się

## Ścisła współpraca i braterska przyjaźń z krajami obozu demokratycznego

Rząd Związku Radzieckiego uważa za sprawę pierwszorzędnej wagi dalsze zacieśnianie stosunków z krajami obozu demokratycznego. Stosunki te cechuje ścisła współpraca i prawdziwie braterska przyjaźń.

Wielka i niewzruszona przyjaźń łączy Związek Radziecki z Chińską Republiką Ludową; stosunki gospodarcze i kulturalne obu krajów rozwijają się w szybkim tempie i na wielką skalę.

Rozszerza się i wzmacnia wszechstronna współpraca Związku Radzieckiego z Polską, Czechosłowacją, Rumunią, Węgrami, Bułgarią, Albanią, z Mongolską Republiką Ludową, z Koreańską Republiką Ludowo-Demokratyczną.

Utrwalają się stale nasze przyjazne stosunki z Niemiecką Republiką Demokratyczną; Związek Radziecki udziela i będzie udzielał pomocy i pomocy Niemieckiej Republice Demokratycznej, która jest ostoją walki o zjednoczone, pokojowe, demokratyczne Niemcy.

Jedną z decydujących cech charakterystycznych wyższości

do utrwalenia pokoju, nie mogą nie sprzyjać uzdrowieniu handlu międzynarodowego.

obozu demokratycznego. zasadnicza różnica między nim a obozem imperialistycznym polega na tym, że nie jest on wstrząsany sprzecznościami wewnętrznymi i walką, że głównym źródłem jego siły i postępu jest wzajemna troska o interesy wszystkich krajów obozu demokratycznego oraz ścisła współpraca gospodarcza. Toteż przyjazne więzy łączące kraje obozu demokratycznego i ich braterska współpraca będą nieustannie wzrastały i krzepły.

Aktywna, świadoma celu walka Związku Radzieckiego i całego obozu demokratycznego o pokój przyniosła określone wyniki. Nastąpił pewien postęp w sytuacji międzynarodowej. Po dłuższym okresie wzrastania napięcia, po raz pierwszy w latach powojennych dało się odczuć pewne rozładowanie atmosfery międzynarodowej. Wśród setek milionów ludzi coraz bardziej wzrasta nadzieja, że można znaleźć drogę do uregulowania spornych i nie rozwiązanych problemów. Odzwierciedla to głębokie dążenie narodów do długotrwałego pokoju.

## Strategia zimnej wojny

### I prowokacje międzynarodowe — narzędziem polityki agresji

Nie wolno jednak nie dostrzegać również tego, że istnieją siły, przeciwstawiające się polityce osłabiania napięcia międzynarodowego, usiłujące, za wszelką cenę, udaremnić tę politykę. Właśnie z tego powodu nastąpiła zwłoka w rokowaniach o rozjem w Korei, tworzone są bazy wojskowe w Niemczech zachodnich i Japonii, organizuje się prowokacje przeciwko krajom obozu demokratycznego, uprawia się politykę szantażu atomowego.

Koła agresywne uporczywie przeciwdziałają osłabieniu napięcia w stosunkach międzynarodowych, obawiają się one bowiem, że o ile rozwój wydarzeń pójdzie po tej linii, to będą musiały zakończyć z wysiłkiem zbrojeń, który przynosi fabrykantom broni olbrzymie zyski i stwarza szkodliwe ożywienie przemysłu Kola te, odczuwają lęk o swe fantastyczne zyski. Boją się one również, że w warunkach osłabienia napięcia atmosfery międzynarodowej nowe miliony ludzi zrozumieją, że blok atlantycki, stworzony rzekomo w celach obronnych, stanowi w rzeczywistości główne niebezpieczeństwo dla sprawy pokoju.

Koła agresywne biorą również pod uwagę okoliczność, że o ile obecnie w warunkach napięcia sytuacji międzynarodowej blok atlantycki rozdzieleny jest przez wewnętrzne tarcia i sprzeczności to w razie osłabienia tego napięcia, mogłoby dojść do rozpadu tego bloku.

Jest rzeczą najzupełniej oczywistą, że równoległe z siłami pokoju działają na świecie siły, które zbytnio związały się z polityką zaostrzenia sytuacji międzynarodowej. Siły te stawiają na wojnę. Osłabienie napięcia uważają one za katastrofę. Kroczą drogą awantur i prowadzą politykę agresywną. W służbie tej polityki wprężono tzw. „strategię zimnej wojny” i wszelkiego rodzaju prowokacje między narodowe.

Historia stosunków międzynarodowych nie znała jeszcze

działalności dywersyjnej na taką skalę. Nie znała tak brutalnego ingerowania w wewnętrzne sprawy państw, tak systematycznych prowokacji międzynarodowych, jakie stosują obecnie agresywne siły. Doszło do tego, że pewne koła amerykańskie podniosły do poziomu polityki rządowej dywersyjną robotę przeciwko legalnym rządom suwerennych krajów. W budżecie państwowym USA przeznaczają się olbrzymie środki na werbowanie wśród wyrzutków społeczeństwa dywersyjnych band, które nawiązały do krajów demokratycznych dla uprawiania sabotażu. W tym celu stworzono sieć organizacji rządowych, które urządzają coraz to nowe prowokacje międzynarodowe, uprawiają propagandę kultury siły i nienawiści wobec milijonów pokój krajów.

Jest rzeczą charakterystyczną, że właśnie w chwili, gdy powstała możliwość poważnego odprężenia w sytuacji międzynarodowej, „Komitet do spraw wojny psychologicznej” przy prezydencie USA opublikował swe oficjalne sprawozdanie. Dokument ten przepojony jest jedną myślą, jednym wnioskiem a mianowicie — wszelka działalność USA w dziedzinie polityki zagranicznej powinna w przyszłości w jeszcze wyższym stopniu służyć interesom „zimnej” lub „psychologicznej” wojny.

Czym — według tego sprawozdania — ma się zajmować dyplomacja amerykańska? Jak się okazuje — „zimną wojną”.

Czemu mają służyć handel i działalność gospodarcza Stanów Zjednoczonych? „Zimnej wojny”.

Jakie cele przyświecają stosunkom kulturalnym Stanów Zjednoczonych z innymi krajami? Cele „zimnej wojny”.

Fakty dowodzą, że im dalej, tym bardziej polityka „zimnej wojny” prowadzi do zastępowania normalnych stosunków dyplomatycznych polityką dyktatu, dezorganizuje międzynarodowe stosunki gospodarcze, zaostrza sztucznie stosunki między krajami.

Niezmierna gorliwość w uprawianiu polityki „zimnej wojny” doprowadza częstokroć do tego, że kierownicy tej polityki depczą elementarne normy kulturalnego współzycia państw, stawiając się przy tym nieraz w śmiesznej sytuacji. Niedawno cały świat widział jak osławioną strategię „zimnej wojny” zastosowano nawet w sprawie zorganizowania turnieju szachowego między drużynami Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego. Ministerstwo Sprawiedliwości i Departament Stanu USA pozbawiły szachistów radzieckich, zaproszonych przez szachistów amerykańskich — prawa wyjazdu w celach odroczykowych do willi delegacji radzieckiej w ONZ w mieście Glencove, położonym w odległości 12 mil od Nowego Jorku. Jak wiadomo, tysiące gości z granicznych, odwiedzających Związek Radziecki, w tym również Amerykanie, jeżdżą po naszym kraju i mogą udać się, powiedzmy, do Taszkentu, Tbilisi, Kijowa itd. Tak więc w Stanach Zjednoczonych zabrania się zaproszonym gościom poruszania się w odległości 12 mil, podczas gdy w

## USA nie posiadają monopolu produkcji bomby wodorowej

W całej tej „filozofii” nie ma oczywiście nic nowego. Świat nie zdążył jeszcze zapomnieć, że nie kto inny, jak Hitler opierając się właśnie na niemydłych rachubach, że Związek Radziecki jest rzekomo „kolosem na glinianych nogach”, puścił się na zbrodniczą awanturę przeciwko naszemu krajowi. Jak wiadomo, doprowadziło to do całkowitego krahu niemieckiego fašyzmu.

Niechaj wolno będzie spytać: na jakiej podstawie niektórzy politycy amerykańscy znów paplają o słabości Związku Radzieckiego?

Zaden człowiek przy zdrowych zmysłach nie zaprzecza, że międzynarodowa walka polityczna Związku Radzieckiego jest w chwili obecnej mocna jak nigdy, że wspólnie z nami kroczą w braterskiej jedności potężny obóz demokratyczny, że konsekwentna walka państwa radzieckiego przeciwko groźbie nowej wojny zjednała mu wielki autorytet i zaufanie milionów ludzi we wszystkich krajach świata.

Nawet najcięższe wrogowie naszego kraju przyznają, że w Związku Radzieckim po zakończeniu drugiej wojny światowej z roku na rok szybko rozwija się gospodarka, kultura, wzrasta dobrobyt narodu. Nigdy jeszcze zwartość społeczeństwa radzieckiego nie była tak monolityczna, nigdy jeszcze braterska przyjaźń narodów radzieckich — nie była tak mocna i niewzruszona jak obecnie. Co prawda, znaleźli się za granicą również tacy politycy, którzy dopatrują się osłabienia naszego kraju w fakcie, że został zdemaskowany i unieszkodliwiony wróg narodu — Beria. Są to jednak krótkowzroczni politycy. Dla każdego jasne jest, że skoro udało się zdemaskować i w porę unieszkodliwić zjadliwego agenta imperializmu, to nie może to żadną miarą świadczyć o osłabieniu państwa radzieckiego. Władom, że zwolennicy wojny za granicą przez dłuższy czas pocieszały się złudzeniami co do monopolu Stanów Zjednoczonych w dziedzinie produkcji bomby atomowej. Życie jednak wykazało, że zaszła tu wielka omyłka. Stany Zjednoczone od dawna już nie mają monopolu w dziedzinie produkcji bomb atomowych. W ostatnich czasach zaoceanicznymi wrogowie

Związku Radzieckim goście zagraniczni mogą poruszać się swobodnie w obrębie tysięcy mil. Jakże więc wobec tego ośmielają się bredzić o „żelaznej kurtynie” w Związku Radzieckim.

Rozwój wydarzeń międzynarodowych świadczy, że polityka „zimnej wojny”, polityka międzynarodowych prowokacji zatruwa atmosferę międzynarodową.

Uprawiając politykę zaostrzenia sytuacji międzynarodowej, niektórzy wybitni, ale — niechaj wolno będzie to stwierdzić — nie dalekowzroczni (w oryginalnie rosyjskim nieprzetłumaczalna gra słów: „niekiedy widnyje, no nie dalnokozrocznyje”) działacze zza oceanu uważają dążenie Związku Radzieckiego do zapewnienia pokoju między narodami, jego troskę a zmniejszenie napięcia w sytuacji międzynarodowej — za przejaw naszej słabości. Ta właśnie niedorzeczna koncepcja tłumaczy się wyraźnie nierozumne podejście pewnych kół Stanów Zjednoczonych do rozwiązania spornych kwestii międzynarodowych, tym tłumaczy się ich polityka nacisku i wszelkiego rodzaju awantur

pokoju znaleźli sobie nowe pocieszenie. Stany Zjednoczone — pomyślcie no tylko! — posiadają broń potężniejszą niż bomba atomowa, mają monopol na bombę wodorową. Byłoby to oczywiście pewne pocieszenie dla nich, gdyby odpowiadało rzeczywistości. Jednakże tak nie jest. Rząd uwa-

## Związek Radziecki będzie prowadził konsekwentnie i wytrwale politykę utrzymania i utrwalenia pokoju

TOWARZYSZE! Obecny etap rozwoju stosunków międzynarodowych jest szczególnie doniosły i odpowiedzialny. Było by zbrodnią wobec ludzkości, gdyby pewne, dające się zauważyć rozładowanie atmosfery międzynarodowej ustąpiło miejsca nowemu wzrostowi napięcia.

Radziecka polityka zagraniczna jest jasna.

Związek Radziecki będzie konsekwentnie i wytrwale politykę utrzymania i utrwalenia pokoju, będzie rozwijał współpracę i stosunki gospodarcze z tymi państwami, które ze swej strony do tego dążą, będzie zacieśniał więzy braterskiej przyjaźni i solidarności z wielkim narodem chińskim, z wszystkimi krajami demokracji ludowej.

Stoimy nieugięcie na stanowisku, że w chwili obecnej nie ma takiej spornej lub nie rozwiązanej kwestii, której nie można byłoby rozwiązać w drodze pokojowej na podstawie wzajemnego porozumienia stron zainteresowanych.

Dotyczy to również tych spornych kwestii, które istnieją między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim. Byliśmy i jesteśmy za pokojowym współistnieniem dwóch ustrojów. Uważamy, że nie ma obiektywnych podstaw do konfliktu między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim. Zarówno interesy bezpieczeństwa obu państw, jak i względy bezpieczeństwa międzynarodowego, interesy rozwoju handlu Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego zapewnić można na bazie normalnych stosunków między obu krajami.

W dobie obecnej rząd każdego kraju, jeśli troszczy się na serio o losy swego narodu obojętny jest do podjęcia kroków, aby rzeczywiście przyczynić się do uregulowania

za za konieczne powiadomić Radę Najwyższą, że Stany Zjednoczone nie mają monopolu również w dziedzinie produkcji bomby wodorowej.

Jak widzicie, przekonywujące fakty zadają kłam paplaninie o „słabości” ZSRR. Ci jednak którzy zajmują się tego rodzaju paplaniną, wołają czerować nie faktami lecz przypuszczeniami i zmyśleniami.

Tak postępują nawet niektórzy osobistości oficjalne, reprezentujące ideologię i politykę najbardziej agresywnych grup w USA. Uciekając się do najbardziej przypuszczeń i zmyśleń, narzucają one tzw. „twardy kurs” wobec Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, wywierają nacisk na nieposłusznych partnerów z bloku północno-atlantyckiego, systematycznie zaostrzają stosunki międzynarodowe.

Zwolennicy polityki „twardego kursu” nie ustają w pogroźkach pod adresem Związku Radzieckiego. Nawołują oni otwarcie Stany Zjednoczone, jak czyni to np. przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych senator Wilej, aby wysunęły one wobec Związku Radzieckiego szereg ultimatywnych żądań: „poparły je siłą”. Znanymi przedstawicielami Departamentu Stanu domagają się, by Stany Zjednoczone rozmawiały ze Związkiem Radzieckim jednym tylko językiem — „językiem siły”.

Panu Wilej i każdemu, kto głosi politykę siły wobec Związku Radzieckiego odpowiemy nie wdając się w szczegóły:

„Wolnego, bratku, nie tędy drogą!”

spornych kwestii międzynarodowych.

Niemalą rolę mogłyby, oczywiście, odegrać rokowania między wielkimi mocarstwami. Rozumie się, że w tym celu należy stworzyć odpowiednie przesłanki.

W ostatnich czasach w Anglii i w wielu innych krajach zmagają się żądania szerokiej opinii publicznej, by podjęto skuteczne kroki w kierunku osłabienia napięcia między narodowego. W kołach politycznych tych krajów coraz mocniej rozlegają się głosy uznające możliwość uregulowania zagadnień spornych.

Dziś jednak nie wystarczy

## Wyrczenie się polityki wskrzeszenia agresywnych Niemiec militarystycznych — warunkiem uregulowania problemu niemieckiego

Należałoby również przystąpić do rozwiązania spraw tak niecierpiących zwłoki, jak zagadnienie niemieckie, zagadnienie o fundamentalnym znaczeniu.

Problem niemiecki powinien i może być uregulowany. W tym celu należy wziąć za punkt wyjścia interesy umocnienia bezpieczeństwa wszystkich państw europejskich, przede wszystkim bezpieczeństwa zachodnich i wschodnich sąsiadów Niemiec, a jednocześnie interesy narodowe Niemców. W tym celu należy wyrczyć się polityki wciągania Niemiec do agresywnego bloku wojennego, wyrczyć się polityki wskrzeszenia agresywnych Niemiec militarystycznych.

Zada się od nas abyśmy wyrazili zgodę na odrodzenie agresywnych Niemiec militarystycznych, a przy tym bez ceremonii mówić o zapewnieniu pokoju w Europie

już samo tylko deklaratywne uznanie tej możliwości.

Prezydent USA oświadczył 16 kwietnia, przemawiając w amerykańskim stowarzyszeniu redaktorów, że ani jedno z zagadnień spornych „czy to wielkie czy małe, nie jest nierozwiązalne, jeśli istnieje chęć poszanowania praw wszystkich innych krajów”. Jest to doniosłe oświadczenie, które mu można było jedynie przyklasnąć. Ale, niestety między rzeczywistością polityką kół rządzących Stanów Zjednoczonych a tym oświadczeniem prezydenta Eisenhowera istnieje sprzeczność nie do pogodzenia.

Jeżeli już mówić na serio o poszanowaniu praw wszystkich krajów, to trzeba się wyrczyć agresywnej polityki, trzeba wkroczyć na drogę uregulowania zagadnień międzynarodowych na podstawie wzajemnego porozumienia krajów zainteresowanych.

Jeśli już mówić na serio o poszanowaniu praw wszystkich krajów, to należy położyć kres polityce ignorowania Chin i przywrócić prawa Chińskiej Republici Ludowej w Organizacji Narodów Zjednoczonych, które zostały naruszone. Wielkie mocarstwo chińskie powinno zająć należne mu miejsce zarówno w Organizacji Narodów Zjednoczonych jak i w całym systemie stosunków międzynarodowych.

Cała obecna sytuacja uwytkła szczególną odpowiedzialność wielkich mocarstw za dalsze osłabianie międzynarodowego napięcia w drodze rokowań i uregulowania kwestii spornych.

Te właśnie mocarstwa obarczają Kartą NZ główną odpowiedzialnością za utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Zywotne interesy utrwalenia pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa wymagają, aby wielkie mocarstwa dołożyły wszelkich starań dla zapewnienia rzeczywistego postępu sprawy redukcji zbrojeń, zakazu broni atomowej i innych rodzajów broni masowej zagłady.

Niektóre wielkie mocarstwa powinnyby w interesie ludzkości wyrczyć się pełnego uprzedzeń stosunku do sprawy zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

Ze swej strony Związek Radziecki gotów jest zrobić wszystko, co konieczne dla pozytywnego rozwiązania tych zagadnień.

Ale nie po to miliony synów i córek naszego narodu przelewały krew w wojnie z militarystycznymi Niemcami, aby wskrzeszono to niezmiernie niebezpieczne ognisko wojny w Europie.

Wielkie mocarstwa zobowiązały się zachować narodową jedność Niemiec, a nie — niezczyć ją. Zobowiązały się one zapewnić przeobrażenie Niemiec w miltujące pokój państwo demokratyczne, a nie przyczynić się do odrodzenia niemieckiego militarystyzmu. Związek Radziecki dołoży wszelkich starań, aby ze swej strony współdziałał w realizacji tych zobowiązań.

Ze swej historii naród niemiecki wyciągnął poważne wnioski. Nie zechce on znów przelewać krwi w imię interesów militarystycznej klikki, która

(CIAĞ DALSZY NA STR. 6)

# Związek Radziecki i cały obóz demokratyczny — potężnym czynnikiem utrzymania i utrwalenia pokoju

Przemówienie towarzysza G. M. Malenkowa na końcowym posiedzeniu  
V sesji Rady Najwyższej ZSRR

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 5)

a już nieraz doprowadziła Niemcy do katastrofy.

Bez względu na to, czy militarystyczne Niemcy występować będą w swej poprzedniej postaci czy też kryć się będą za parawanem „europejskiej wspólnoty obronnej”, pozostają one śmiertelnym wrogiem Francji i innych państw — sąsiadów. Dlatego też wszelkie próby przytroczenia Francji do rydwanu „europejskiej wspólnoty obronnej” byłyby równoznaczne z wydaniem Francji na łup odwetowców niemieckich.

Naród francuski szuka wyjścia z impasu, w którym znalazła się Francja w rezultacie podporządkowania się obcemu dyktatowi. Wyjście niewątpliwie istnieje. Jest nim powrót do samodzielnej, niezależnej polityki zagranicznej, która zmusi do odpowiedzialności kraj odpowiadający interesom i dążeń Francji.

Narodowi francuskiemu, z

którym naród nasz jest związany wieloletnią przyjaźnią i wspólnie przelaną krwią w walce przeciwko wspólnemu wrogowi militarystom niemieckim życzymy gorąco sukcesów na tej drodze. Nie zapominamy o tym, że Związek Radziecki i Francja zawarły układ o sojuszu i wzajemnej pomocy, który może być bazą rozwoju i utrwalenia stosunków między naszymi krajami, może przyczynić się do zapewnienia bezpieczeństwa Europy.

Należy również uregulować problem austriacki, co wymaga przede wszystkim usunięcia sztucznych przeszkód w rodzaju „skróconego traktatu”, który sprzecywny jest z istniejącymi porozumieniami między czterema mocarstwami. Nikt nie może zaprzeczyć także temu, że właściwe rozwiązanie problemu niemieckiego przyczyniłoby się również do rozwiązania problemu austriackiego.

Ważnym warunkiem utrwalenia pokoju jest podniesienie autorytetu i roli Organizacji

Narodów Zjednoczonych. Obecnie ta międzynarodowa organizacja przeżywa faktycznie głęboki kryzys, albowiem wprowadzono ją do roli jednej z dźwigni bloku północno-atlantycznego. Organizacja Narodów Zjednoczonych powinna wrócić na drogę wytyczoną przez Kartę NZ. Bezpośredni obowiązek Organizacji Narodów Zjednoczonych polega na tym, by przyczynić się do uregulowania problemów międzynarodowych i wyeliminować możliwość agresji ze strony jakiegokolwiek członka ONZ przeciwko innym państwom. Rząd radziecki poprze energiczne wysiłki w tym kierunku.

Związek Radziecki niezachwianie prowadzi i będzie prowadził politykę pokojową. Związek Radziecki nie zamierza napadać na nikogo. Obecnie ma są agresywne intencje. Mogą być o tym przekonane narody wszystkich krajów.

Jednakże, walcząc wytrwale o pokój, powinniśmy jednocześnie dobrze pamiętać o naszym świętym obowiązku nie-

ustannego umacniania i doskonalenia obrony wielkiego Związku Radzieckiego. Jesteśmy obowiązani to czynić na wypadek, gdyby ktokolwiek chciał popełnić szaleństwo i spróbował naruszyć bezpieczeństwo naszej ojczyzny. Ludzie radziecy powinni być gotowi w każdej chwili do tego, by ostudzić rozgorączkowane fby wszelkich awanturników i prowokatorów wojennych i zmusić ich do uszanowania zdobyczy socjalistycznych i potęgi Związku Radzieckiego. Dla rządu radzieckiego, dla nas wszystkich, ludzi radzieckich — sprawa utrwalenia pokoju i zapewnienia narodom bezpieczeństwa nie jest kwestią taktyki i manewrów dyplomatycznych. Jest to nasza linia generalna w dziedzinie polityki zagranicznej.

Setki milionów ludzi wierzą i mają nadzieję, że najbliższa przyszłość przyniesie dalsze rozładowanie napięcia międzynarodowego. Trzeba zatroszczyć się o to, aby narody nie zawiodły się w swych oczekiwaniach i nadziejach

wania tej wypróbowanej polityki leninowskiej mogą być rozwiązane wszystkie zadania stojące przed krajami demokracji ludowej.

W dziedzinie stosunków międzynarodowych kraje demokracji ludowej ramie przy ramieniu ze Związkiem Radzieckim zdecydowanie bronią sprawy pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Chińska Republika Ludowa, wszystkie kraje demokracji ludowej prowadzą swoją samodzielną narodową politykę zagraniczną, politykę odpowiedzialną za żywotny interesom ich narodów. Siły imperialistyczne nie mogą teraz zonglować losami narodów, które raz na zawsze zerwały więzy zależności od imperialistów. Wywołuje to wściekłość amatorów wyciągania kasztanów z ognia cudzymi rękami i eksploatawania narodów. Cóż to jednak obchodzi kraje demokracji ludowej; kroczą one nową drogą i nigdy z niej nie zbroczą.

Kto nie rozumie, że nie można zmusić 800 milionów ludzi, stanowiących wielką rodzinę narodów krajów obozu demokratycznego, do wyrzeczenia się wywalczonych

krwią i potem historycznych zdobyczy, do wyrzeczenia się własnej władzy ludowej i do przywrócenia władzy wyzyskiwaczy — ten stawia siebie prosto w głupiej sytuacji. Dla całego świata jest jasne, że siłom agresywnym nie uda się zawrócić wstecz biegu historii. Kto pragnie prowadzić w sprawach międzynarodowych trzeźwą politykę, ten powinien stać na gruncie realnej rzeczywistości, na gruncie faktów, niezależnie od tego, czy są one przyjemne czy też nie.

Trzeba zrozumieć, że w obecnym układzie sił, gdy Związek Radziecki i kraje obozu demokratycznego są sta nowczo zdecydowane bronić swych żywotnych interesów

na arenie międzynarodowej, — polityka pokojowego współistnienia dwóch systemów jest obowiązkiem nie tylko krajów obozu demokratycznego, lecz także obowiązkiem wszystkich krajów. Albowiem inna droga — to droga bezna dziejnych awantur i nieuniknionych klęsk.

Oboz demokratyczny, mocno zespolony i skupiający jedną trzecią część ludzkości, jest potężnym czynnikiem utrzymania i utrwalenia pokoju na całym świecie.

Cała ludzkość żywi wdzięczność dla narodów obozu demokratycznego za to, że jak potężna bariera zagradza on drogę tym wszystkim, którzy dążą do rozpętania nowej wojny światowej. Jeżeli narody będą czujne i skierują swe wysiłki ku temu, by nie dopuścić do realizacji planów agresorów — pokój będzie za pewniony.

TOWARZYSZE! Wspaniałe zadania stoją przed krajem Rad. Urzeczywistnienie tych zadań dźwignie naszą ojczyznę na nowe wyżyny, zapewni podniesienie dobrobytu na rodzie, wszechstronny rozkwit społeczeństwa socjalistycznego.

Każdego z nas napawa otuchą i niezłomną wiarą mocna jak monolit jedność narodu radzieckiego, jego ścisłe zespolenie wokół ukochanej partii komunistycznej i rządu radzieckiego.

Partia komunistyczna, rząd radziecki, cały naród radziecki poświęca swe siły rozwią zaniu stojących przed nami historycznych zadań.

Sprawa nasza jest niezwy cieżona! Pójdźmy pewnym krokiem naprzód drogą budowy społeczeństwa komunistycznego w naszym kraju.

(Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkow kończy przemówienie wśród hucznych oklasków, przechodzących w owacje. Wszyscy wstają).

## III. Nasza sprawa jest niezwycięzona

TOWARZYSZE DEPU TOWANI!

Polityka wewnętrzna i zagraniczna rządu radzieckiego odpowiada żywotnym interesom wszystkich narodów ZSRR. Dlatego też cieszy się na ich bezgranicznym wsparciem.

Wielkim źródłem siły i mocy naszego państwa socjalistycznego, jego sukcesów na polu budowy komunizmu jest jedność moralno - polityczna narodu radzieckiego, jego zespolenie wokół partii komunistycznej i rządu radzieckiego. Związek Radziecki — potężne mocarstwo socjalistyczne, pełne sił twórczych, pomyślnie kroczy narzód drogą tworzenia społeczeństwa komunistycznego.

Istniejący w naszym kraju strój socjalistyczny ma ogromne możliwości nowego, jeszcze potężniejszego rozwoju naszej ekonomiki i rozwoju naszej kultury, dalsze

go podnoszenia dobrobytu na rodzie. Wykorzystamy wszystkie te możliwości aby zapewnić dalszy wszechstronny postęp społeczeństwa radzieckiego i jego stopniowe przejście do komunizmu. Nie ulega wątpliwości, że tak właśnie będzie.

Wszystko, co robimy, ujawniająć i otwarcie krytykując niedociągnięcia, o których mowa na obecnej sesji Rady Najwyższej i w całej naszej codziennej pracy, robimy nie po to, aby wybrnąć z kryzysu ekonomicznego lub z depresji ekonomicznej, o co kłopotczą się stale państwa kapitalistyczne. Robimy to po to, aby jeszcze wyżej podnieść nasze rolnictwo i przemysł, całą naszą ekonomikę, aby jeszcze lepiej wykorzystać wszystkie możliwości go spodarki socjalistycznej i zwiększyć dobrobyt narodu, aby wzmocnić jeszcze bardziej naszą potężną Ojczyznę socjalistyczną.

W odróżnieniu od wszystkich burżuazyjnych partii i państw, które maskują swe rzeczywiste cele i politykę, cele i polityka partii komunistycznej i państwa radzieckiego są jasne i widoczne dla całego narodu.

Twórcą naszej partii i państwa radzieckiego W. I. Lenin uczy, że „Państwo jest silne świadomością mas, jest ono silne wówczas, gdy masy wszystko wiedzą, a wszystkim mogą mlec sąd i na wszystko decydują się świadomie”.

Toteż partia pracuje nieustannie nad podniesieniem politycznego i kulturalnego poziomu mas. Państwo radzieckie i partia komunistyczna systematycznie wychowują masy w duchu patriotyzmu radzieckiego, w duchu komunistycznego stosunku do pracy, troskliwego stosunku do własności socjalistycznej, głę bokiego zrozumienia interesów państwowych, w duchu czujności rewolucyjnej, umacniania przyjaźni między narodami.

Partia komunistyczna i rząd radziecki wiedzą, dokąd i jak mają prowadzić naród, kierują się bowiem naukową teorią rozwoju społecznego — marksizmem-leninizmem, którego sztandar wnieśli wy soko nasz ojciec i nauczyciel genialny Lenin i kontynuator jego dzieła — Wielki Stalin.

Na podstawie nauki Marksa, Engelsa - Lenina - Stalina, państwo radzieckie i partia komunistyczna uzbrajają naród w głęboką znajomość obiektywnych praw rozwoju społeczeństwa, praw budownictwa komunistycznego, a tym samym otwierają jasną perspektywę twórczej działalności narodu radzieckiego.

Nasza potężna, ukochana przez wszystkich ludzi radzieckich partia komunistyczna troszczy się stale o umocnienie państwa radzieckiego i za pewnienie naszej ożywczej bezpieczeństwa przed zamachami wrogów zewnętrznych, o rozkwit narodów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Zelazna jedność partii, która równocześnie rola partii w państwie, siła i moc państwa radzieckiego oraz interesy narodu — są nierozdzielnie ze sobą związane.

Naród radziecki może być pewny, że partia komunistyczna i rząd nie będą szczędzić sił i trudu w imię szczęśliwego, dostatniego i rado-

snego życia wszystkich ludzi radzieckich, w imię realizacji wielkiego celu zbudowania w naszym kraju społeczeństwa komunistycznego.

Wraz ze Związkiem Radzieckim rośnie i krzepnie cały miłujący pokój obóz demokratyczny. Kraje demokracji ludowej niezachwianie kroczą naprzód. Cały obóz demokratyczny pochłonięty jest pokojową twórczą pracą, wytrwają pracą nad podnoszeniem dobrobytu ludności. W krajach demokracji ludowej u węża się słuszenie, że umocnienie trwałego sojuszu klasy robotniczej z chłopstwem sta nowi nieodzowny warunek i rękojmię ich ponysłego marszu naprzód. Jest faktem oczywistym, że jedynie w warunkach nieugiętego realizo-

## Potężny obiekt planu sześcioletniego pierwszy wielki piec w Hucie im. Bolesława Bieruta rozpoczął produkcję

**CZĘSTOCHOWA (PAP).** W dniu 8 bm. wszedł w służbę naszej gospodarki narodowej zakład wielkopiecowy najpotężniejszego po Nowej Hucie zakładu hutniczego — Huty im. Bolesława Bieruta. Dzień uruchomienia wielkiego pieca poprzedził okres niestrudzonej walki budowniczych Huty o dotrzymanie terminu uruchomienia. Dzień ten stał się radosnym przeżyciem nie tylko dla budowniczych tego wielkiego zakładu, ale dla całego narodu polskiego.

Ołbrzymi teren, na którym rozbudowany jest potężny Kombinat, noszący imię Bolesława Bieruta, przybrał uroczystą szatę. Na nowozbudowanej siłowni — wielki napis Bierut oraz biało-głębia pokój.

W godzinach przedpołudniowych przybyli na teren huty, aby uczestniczyć w pierwszym spuście surówki, który zapoczątkowuje wejście zakładu wielkopiecowego do normalnej planowej produkcji — wiceprezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, minister hutnictwa inż. Kłejstut Żemajtis, minister budownictwa przemysłowego dr Czesław Bąbiński i sekretarz KW PZPR w Stalino grodzie Józef Olszewski. Gorąco witani przez brigady robotnicze Kombinat, goście zwiedzili poszczególne urządzenia, sprawdzając sprawność ich działania.

W godzinach popołudniowych radosne podniecenie zapanowało wśród budowniczych Kombinat. W hali

zgrupowały się tysiące pracowników Kombinat, delegacje zakładów hutniczych z całego kraju, fabryk i zakładów pracy Częstochowy i okolic.

Przy dźwiękach hymnu na rodowego wchodzi na trybunę przedstawiciele partii i rządu.

Przemawiają dyr. nac. Zjednoczenia Budowy Huty inż. Furtak i przewodnicy pracy. Następnie wygłasza przemówienie wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz.

Gdy wiceprezes Rady Ministrów wznosi okrzyki na cześć budowniczych huty, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, braterstwa polsko - radzieckiego, na cześć Prezesa Rady Ministrów — Bolesława Bieruta i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, zebrani odpowiadają długotrwałą serdeczną owacją.

Następuje uroczysty akt dekoracji wysokimi odznaczeniami państwowymi produkujących budowniczych rejonu wielkopiecowego.

Po części oficjalnej, budowniczy huty oraz załoga produkcyjna wzięli udział w wieczorze artystycznym, podczas którego wystąpiły zespoły świetlicowe, po czym odbyła się wesola zabawa.

## Lud Francji mówi — nie!

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

raju. Do sprzątania śmieci z lic młast musiano skierować oddziały wojskowe. Oddziały wardii ruchomej miotają się o drogach Francji, napoty kając co krok na barykady.

Terowie młast nawet nie mają możliwości przekazania informacji do Paryża o bieżącej sytuacji, ponieważ centrale telefoniczne stoją puste a sieć elektryczna została wyłączo na.

O ostrości konfliktów klasowych we Francji świadczy fakt, że w obecnych walkach strajkowych biorą czynny udział posiadacze winnic, a więc element drobniem szlaski, który zapewne nigdy nie miał nic wspólnego z walką klasową i który został zmuszony przez antylupową politykę reakcyjnej burżacji do bojowych wystąpień wspólnie z klasą robotniczą. To jawne przejście po różnych grup drobniem szlaskich państwa francuskiego na stronę proletariatu jest wyrazem siły i autorytetu francuskiego ruchu robotniczego, któremu przewodzi sławna PF, jest wyrazem gwałtownego kurczenia się bazy społecznej burżacji.

Najbardziej jednak przera Laniela fakt, iż obecny rajk ujawnił potęgę jednolitego działania mas pracujących. Wspólnie walczą komuniści, socjaliści, oraz członkowie chadeckich związków zawodowych. Nacisk mas szerebowych socjaldemokratycz-

nych organizacji był tak silny, że nawet kierownictwo rozłamowej organizacji związkowej Force Ouvriere zmuszone zostało do przyłączenia się do ruchu strajkowego.

W wielu miejscowościach Francji — mimo rozpaczliwe go oporu kierownictwa SFIO podpisane zostały porozumienia o jedności akcji między terenowymi organizacjami komunistycznymi i socjalistycznymi. W tym przebiegu wypadków słusznie upatruje Laniel największe niebezpieczeństwo dla siebie i dla planów amerykańskich we Francji. Znamienne jest, że mimo iż dekrety Laniela zostały dopiero zapowiedziane, już teraz wcześniej niż premier Francji i Waszyngton spodziewali się, masy pracujące, proletariatu i drobniem szlaskich, robotnicy i urzędnicy, członkowie różnych partii politycznych i różnych związków zawodowych ruszyły do walki. Barykady zostały wzniesione wcześniej niż amerykański rząd Laniela oczekiwał. Zasadę ruchu strajkowego, jedność wystąpień wszystkich ludzi pracy, ostrość konfliktów i walk dają miarę bezsilny Laniela i jego mocodawców. Nie ma bowiem takiej siły, którą by Waszyngton mógł przeciwstawić wspólnej woli i wspólnemu działaniu mas ludowych Francji, żądających polityki pokoju i zerwania z polityką uległości wobec dyktatu zza oceanu.

P. M.



Towarzyszom z Oddziału Produkcji Pomocniczej pod rozwayę

Każdy członek partii odpowiedzialny za pracę swej organizacji i instytucji

W statucie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej jest rozdział mówiący o obowiązkach i prawach członków partii.

Czytając poszczególne punkty tego rozdziału stwierdzamy, że członkowie partii mają obowiązek:

„przeprowadzać w praktyce w swoim środowisku i miejscu pracy politykę partii, uczestniczyć w zebraniach swojej organizacji partyjnej, wykonywać uchwały władz partyjnych, bezwzględnie przestrzegać dyscypliny partyjnej, strzec jedności i czystości szeregów partyjnych i w następnym punkcie „przodować w pracy zawodowej, własnym przykładem pobudzać bezpartyjnych do wzmaganja wydajności pracy, przestrzegać dyscypliny pracy, stale podnosić swe kwalifikacje zawodowe, strzec społecznego wizerunku pracy i mienia narodowego“.

Reasumując te punkty statutu naszej partii dojdziemy do wniosku, że każdy członek partii odpowiedzialny jest za pracę swej organizacji i instytucji.

Spróbujmy teraz zanalizować jak towarzysze z podstawowej organizacji partyjnej przy Oddziale Produkcji Pomocniczej ZBM w Rzeszowie w codziennej pracy realizują postanowienia statutu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Przeglądając protokoły zebrań organizacji partyjnej, czy narad partyjno-gospodarczych, zauważymy, że od kilkunastu miesięcy omawiano tam m. in. zagadnienie budowy hotelu robotniczego.

Wydzierżawiono już plac pod hotel, przywieziono potrzebne do budowy elementy (dość długo niszczały one na deszczu i słońcu), wreszcie elementy te przejął Zarząd Budowlany nr 1 w Rzeszowie, ponieważ sprawa utknęła na

kredytach. A gdy dzisiaj zapytacie się robotników (w 50 proc. dojeżdżają spoza Rzeszowa) o hotel, machają tylko bezradnie rękami.

Członkowie partii, którzy stawiali sprawę hotelu na zebraniach nie potrafili doprowadzić tego zagadnienia do końca.

Przebywając ostatnio w rzeszowskim Oddziale Produkcji Pomocniczej ZBM rozmawialiśmy jeszcze raz o hotelu z sekretarzem podstawowej organizacji partyjnej tow. Bielenką, z zastępcą dyrektora tow. Łęckim, członkami egzekutywy. Wszyscy oni przyznają, że zagadnienie hotelu robotniczego łączy się bezpośrednio z produkcją, z planem ale bez radnie rozkładali ręce mówiąc: Nic się nie da zrobić, trzeba będzie z powrotem oddać właścicielce wydzierżawiony plac. Myśmy zrobili już wszystko.

Czy naprawdę wszystko, towarzysze? A rozejrzyjcie się dobrze po terenie waszych zakładów. Zobaczcie tam niewykończony barak, w którym miała powstać przystań kajakowa. Wiecie o tym dobrze, że miejsce na przystań jest tam niedogodne, gdyż sympatyki sportu kajakowego musieliby przechodzić przez teren waszych zakładów. Wiecie także, że komitet budowy przystani nie ma funduszy na prowadzenie dalszej budowy.

Widzicie to wszystko, a nie wyciągacie zasadniczego wniosku. Oddział Produkcji Pomocniczej ma przecież tzw. kredyt ruchomy. Należałoby niezwłocznie zwrócić komitetowi budowy fundusze złożone dotychczas w przystań i zaproponować rozlokowanie przystani w innym dogodnym na ten cel miejscu. Następnie trzeba szybko wykończyć barak, uruchomić hotel oraz stółkę i zalać wreszcie żywotną i niecierpiącą zwłoki sprawę robotników.

W Oddziale Produkcji Pomocniczej są towarzysze, którzy czują się odpowiedzialni za pracę swojej organizacji partyjnej i swojego przedsiębiorstwa. Do takich należy m. in. tow. Mazur. W czasie przeprowadzania rewizji norm tow. Mazur niejednokrotnie „skręcał łeb“ wrogię płocie, tłumaczył robotnikom korzyści płynące z zastosowania nowych norm, był niestrudzonego agitator.

Gdy wprowadzono nowe normy, tow. Mazur zauważył, że robotnicy: Pasternak, Nieroda i Wróbel mają trudności z wykonaniem dziennych zadań. Natychmiast zgłosił o tym fak-

cie egzekutywie podstawowej organizacji partyjnej i okazało się, że robotnicy mieli źle obliczone karty zarobkowe. Pomyłka została natychmiast poprawiona a niesumienni pracownicy przykładowie ukarani. Widzimy tutaj, że interwencja tow. Mazura była w czasie, gdyż pozbawiała wszelkich malkontentów i roznosicieli wrogich i szkodliwych plotek.

Ostatnio tow. Mazur złożył podanie o przeszerogowanie go z kandydata na członka Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Na zebraniu podstawowej organizacji partyjnej, towarzysze w dyskusji mówili, że Mazur jako organizator grupy partyjnej dobrze wywiązuje się ze swych obowiązków, mówiono o tym że nie przedzie on obojętnie obojętnej sprawy i stwierdzono, że jest prawdziwym współzospodarczem swojego zakładu pracy. Podstawowa organizacja partyjna jednomyślnie przychyliła się do jego prośby i wszyscy członkowie partii głosowali za przyjęciem tow. Mazura w poczet stałych członków PZPR.

Jednak mamy jeszcze członków partii, którzy nie żyją w zgodzie ze statutem, bez troski podchodząc do swych obowiązków zawodowych i społecznych.

Na przykład tow. Nyzio, który pracuje na odpowiedzialnym stanowisku kierownika zaopatrzenia materiałowego już od wielu miesięcy zaniedbuje się w swych obowiązkach zawodowych. Nie ma autorytetu wśród podległych mu pracowników i zawala robotę. Egzekutywa podstawowej organizacji partyjnej i kierownictwo zakładów wiedzą o tym, że tow. Nyzio nie wywiązuje się ze swoich obowiązków. Mówi się także, że trzeba na to stanowisko postawić innego odpowiedzialnego pracownika, jednak dotychczas sytuacja pozostaje niezmieniona — tow. Nyzio w dalszym ciągu pełni funkcję kierownika, a zaopatrzenie nie szwankuje. Tow. Nyzio był również odpowiedzialny za prenumeratę prasy i z tego zadania początkowo się nie wywiązywał. Należałoby zatem zbadać, jaka jest postawa tego towarzysza w życiu prywatnym i jaka jest ostatecznie przyczyna zaniedbywania się w pracy zawodowej i społecznej.

Tow. Fałat jest kierownikiem betoniarni. On także niesumiennie podchodzi do swych obowiązków. Nic więc dziwnego, że na ostatniej naradzie w sprawie zabezpieczenia mienia państwowego, okazało się, że betoniarnia zrobiła bardzo mało, ażeby to mienie zabezpieczyć.

Podstawowa organizacja partyjna poleciła tow. Fałatowi zająć się życiem sportowym zakładu pracy. Robotnicy chętnie pograliby w siatkówkę, czy w koszykówkę. Jednak tow. Fałat zapomniał o tym poleceniu, a życia sportowego, jak nie było tak nie ma.

Przynależność do partii to najwyższy zaszczyt i dla tego każdy członek musi wzorowo wypełniać swoje obowiązki. Każdy członek PZPR musi ciągle umacniać więź z masami pracującymi, uczyć masy a równocześnie uczyć się od mas i wszystkie swe siły oddawać sprawie wykonania planu 6-letniego, sprawie walki o socjalizm i pokój. Nie ma miejsca w naszej partii dla karierowiczów i figurantów, dla ludzi, którzy nie interesują się całokształtem pracy swojej organizacji partyjnej i swojego zakładu gdyż tacy ludzie odciągają partię do mas i powodują że ich organizacja partyjna wlecie się w ogonie naszego życia politycznego i gospodarczego.

Podstawowa organizacja partyjna przy Oddziale Produkcji Pomocniczej ZBM w Rzeszowie powinna na najbliższym zebraniu przeanalizować postawę niektórych członków partii i wyciągnąć odpowiednie wnioski. Musi ona także więcej kontrolować kierownictwo gospodarcze (nie znaczy to bynajmniej, ażeby go zastępować), a wtedy na pewno nie zaistnieją takie fakty, jak ciągnąca się od przeszło dwóch lat sprawa budowy hotelu robotniczego.

JERZY PISKOR

Pierwsze ziarno Ojczyźnie



Na zdjęciu: Zbiorowa dostawa zboża do punktu skupu.

Kampania żniwno-omłotowa egzaminem sprawności organizacyjnej rad narodowych

Sprzyjające warunki atmosferyczne pozwoliły na szybkie zakończenie żniw żyta, pszenicy i jęczmienia, pomyślnie przebiegają żniwa owsa. W wielu powiatach naszego województwa całkowicie zakończono już żniwo zbóż. Sprawny i szybki przebieg żniw jest możliwy dzięki ogromnej pomocy z jaką państwo ludowe pospieszyło rolnictwu. Nowe wspaniałe kombajny radzieckie pojawiły się na polach PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych, setki nowych maszyn żniwnych i omłotowych dostarczyło państwo do GOM-ów, aby mogli z nich korzystać chłopcy i średniorolnicy.

Do tegorocznej kampanii żniwno-omłotowej wyruszyło o wiele więcej POM-ów i GOM-ów niż w roku ubiegłym. Wyruszyły oddrodki nowozorganizowane i stare z o wiele liczniejszymi parkami maszynowymi, lepiej wyremontowanymi. Zdarzały się pewne niedociągnięcia, ale ogólnie biorąc kampania żniwna przebiegała o wiele sprawniej i szybciej niż w roku ubiegłym.

POWAZNYM błędem byłoby akcję dzielić na żniwa i omłoty. Trudno zresztą byłoby ustalić, kiedy kończą się żniwa, a zaczynają omłoty. Takli podział nie może mieć miejsca i w ogóle w żadnym wypadku nie można go stosować. Omłoty trwają wraz z rozpoczęciem żniw. — Kampania żniwno-omłotowa kończy cykl produkcji zboża trwający od jego zasiewu i równocześnie zaczyna nowy.

Omłoty są dokonywane z myślą o zasiewach. Wczesne zasiewy gwarantują wysokie plony, ale żeby można było wcześniej słać, trzeba wcześniej zebrać i omłócić. Umysłowanie sobie tej ciągłości i współzależności pracy w rolnictwie pomoże nam zrozumieć to, dlaczego państwo ludowe tak wielką wagę przywiązuje do terminowego zakończenia poszczególnych prac — do szybkiego i sprawnego przeprowadzenia żniw i omłotów.

Wiele załóg PGR-owskich jak i robotnicy gospodarstwa Gorajowickiego przystąpili do omłotów zboża bezpośrednio z pola. Podobnie przystąpił spółdzielca z Bieździedzy młóćąc zboże wprost z pola. Na podkreślenie zastępuje cenna inicjatywa chłopów z gromady Wólka Buchowska, którzy pragnąc jak najszybciej zakończyć młóckę zorganizowali w swojej gromadzie zbiorowe omłoty. Aby nie tracić czasu na przewożenie i ustawianie agregatu — ustawili go w jednym miejscu dowożąc zboże wozami, pomagając sobie przy tym wzajemnie.

Jednak oprócz przodujących w omłotach gospodarstw socjalistycznych i indywidualnych jest wiele takich, a zwłaszcza w gromadach indywidualnych, gdzie sprawę omłotów zupełnie zaniedbano. PRZEBIEG omłotów zależy w poważnym stopniu od jego przygotowania przez prezydium gminnych rad narodowych, które jako najdalej na wieś wysunięte ogniska władzy ludowej realizują jej politykę. Niektóre prezydium rad narodowych zapominają o tym, nie kontrolują pracy GOM-ów. W takim wypadku nie wlec dziwnego, że w gminie Pruchnik liczącej 14 gromad omłoty rozpoczęto dopiero w trzech gromadach. Gminna komisja żniwno-omłotowa w Pruchniku nie należałoby skontrolowała „wyremontowane“ maszyny, które obecnie ulegają awariom. Po paru zaledwie godzinach pracy popsuł się motor w gromadzie Hawłowie. W innej znowu gromadzie młockarnie zaagregowano z ciągnikiem o dużych obrotach, wskutek czego młockarnia została rozbita. Prywatne agregaty do tej pory nie są jeszcze całkowicie wyremontowane. Podobnie jest w wielu innych gminach jak Kołaczyce w pow. Jasło, Wielopole Skrzyńskie w pow. Dębica czy wreszcie Frysztak w pow. Krosno, gdzie też zwleka się z omłotami. I tak np. w gromadzie Lubla już dawno należało rozpocząć omłoty, ponieważ większość chłopów nie posiada stodoł i dlatego chętnie młóciłoby zbiorowo prosto z pola. Z braku jednak agregatu omłotów nie rozpoczęto. Chłopi czekają na agregat ale ciekawie na co czeka Prezydium GRN we Frysztaku?

TRZEBA zdać sobie sprawę z tego, że opóźnienie omłotów jest przejawem działalności wroga klasowego. Kulaży i różni spekulanci ukrywają maszyny, lekceważąc ich remonty, aby w ten sposób opóźnić omłoty, a przede wszystkim omłoty to należyte przygotowanie zboża do siewu, to wywiązanie się z dostaw wobec państwa.

Nie rozumie tego (a może nie chce zrozumieć) Prezydium GRN w Jarosławiu, które dosyć dzielnie postępuje z posiadaczem dotychczas nie wyremontowanego agregatu ob. Mazurkiewiczem właścicielem prywatnego przedsiębiorstwa transportowo-przewozowego „Matom“. Prezydium MRN zawiadomiło Mazurkiewicza, że ma młócić w gminie Muntina i to uważa za wystarczające. Nie zainteresowało się tym czy agregat jest wyremontowany. Wynik tego taki, że Mazurkiewicz „uprzejmie zakomunikował“ Prezydium GRN w Muntinie, że od 15 września (!) będzie mógł rozpocząć omłoty. Trudno nazwać to kpinami — jest to zwykły sabotaż. Ciekawe jak długo będzie tolerowany? A może Prezydium MRN w Jarosławiu przesunęło „dzień gotowości“ na 25... grudnia?

ZANIEDBANIA są poważne i trzeba je natychmiast usunąć. Rady narodowe, ich służba rolna, agronomowie POM i komisje żniwno-omłotowe muszą dopilnować właściwego rozstawienia maszyn omłotowych, tak prywatnych, GOM-owskich jak i POM-owskich. Do szybkiego i sprawnego przeprowadzenia omłotów należy wykrywać wszystkie maszyny. Trzeba organizować zbiorowe omłoty wprost z pola, zwłaszcza tam, gdzie chłop nie posiada stodoł. Kampania żniwno-omłotowa to sprawdzian sprawności organizacyjnej naszych rad narodowych, służby rolniej, a gronomów POM i komisji żniwno-omłotowych. Aby wypadła pomyślnie konieczna jest wytyczona praca organizacyjna i polityczna — praca na miejscu w każdej gromadzie, w każdym gospodarstwie. Zwycięskie zakończenie kampanii żniwno-omłotowej będzie konkretnym wkładem wsi rzeszowskiej w realizację planu 6-letniego. Będzie przyspieszeniem naszego pokojowego budownictwa, powołaniem ognia w walce o pokój na całym świecie.

S. PRAZUCH.

S. PRAZUCH.

S. PRAZUCH.

S. PRAZUCH.

S. PRAZUCH.

POM — Radymno zakończył remonty maszyn do kampanii siewów jesiennych



Na zdjęciu: Przemysłowa brygada monterska Tadeusza Bzdęgi, wykonująca przeciętnie 180 proc. normy, dokonuje przeglądu wyremontowanych siewników.

CAF — fot. Ostrowski



Na zdjęciu: Uczennice Państwowego Technikum Rolnego w Złotym Potoku (pow. częstochowski) przebywające w praktyce w majątku szkolnym, przeglądają pole ziemniaczane w ramach akcji walki ze stonką. CAF — fot. Aszenfarb



Górnik Radlin — Gwardia Kraków 1:2 (0:0)  
Kolejarz Poznań — CWKS 1:1 (0:0)  
Gwardia Warszawa — Budowlani Opole 3:0 (2:0)  
Ogniwo Kraków — Budowlani Gdańsk 2:0 (0:0)  
Unia Chorzów — Ogniwko Bytom 1:0 (0:0)  
OWKS Kraków — Budowlani Chorzów 2:0 (1:0)



Spójnia W-wa — Ogniwko Tarnów 6:2 (0:1)  
Górnik Bytom — Gwardia Bydgoszcz 0:2 (0:0)  
Gwardia Lublin — Kolejarz Leszno 1:2 (1:1)  
OWKS Bydgoszcz — Kolejarz W-wa 4:4 (2:3)  
Stal Sosnowiec — Gwardia Bielce 3:0 (0:0)  
Włókniarz Kraków — Włókniarz Łódź 0:1 (0:0)

### III Liga

Ogniwo Lublin — GWKS Rzeszów 2:2 (0:1)  
Budowlani Przemysł — Spójnia Jarosław 1:0 (0:0)  
Włókniarz Krosno — Stal Rzeszów 2:0 (2:0)  
KS Zamość — Stal Lublin 3:0 (1:0)  
Ogniwo Rzeszów — OWKS Lublin 1:0 (1:0)  
Budowlani Lublin — Kolejarz Przemysł 1:1 (0:1)

### TABELA

|                |    |    |       |
|----------------|----|----|-------|
| Włókniarz Kr.  | 17 | 28 | 44:15 |
| GWKS Rz.       | 17 | 27 | 42:12 |
| Stal Rzesz.    | 17 | 26 | 50:16 |
| Budowl. Prz.   | 17 | 23 | 39:17 |
| OWKS Lublin    | 17 | 21 | 35:17 |
| Ogniwo Rz.     | 17 | 15 | 21:40 |
| Kolejarz. Prz. | 17 | 14 | 25:24 |
| Spójnia Jar.   | 17 | 13 | 21:31 |
| Ogniwo Lublin  | 17 | 13 | 21:40 |
| KS Zamość      | 17 | 12 | 30:34 |
| Budowl. Lubl.  | 17 | 8  | 15:44 |
| Stal Lublin    | 17 | 4  | 11:64 |

### Mistrzostwa województwa juniorów w tenisie

Tytuły mistrzowskie pod nieobecność Malinowskiej i Szyłkiewicza (ten ostatni wyjechał na egzaminy na wyższe studia), zdobył wśród juniorów Batech (Kol. Przemysł) i Wilk (Wł. Kr.). Dużą niespodzianką mistrzostw było wyeliminowanie naszych czołowych juniorów Łukasza i Szkótki. Łukaszek przegrał z Stelskim (Kol. Przem.) 8:6, 3:6; 7:9 a Szkótki pokonał początkującego juniora Kolejarza Przemysł Włacek 6:4, 6:1, 6:4. Miłą niespodzianką sprawili swoją grą dwaj młodzi, 14-letni juniorzy ze Stalowej Woli — Starzec i Nowak. Pierwszy z nich uległ Nowakowi, który był rewalacją mistrzostw. Doszedł on do finału, w którym musiał ugrać wyższość Wilka (6:1, 6:2), zdobywając ostatecznie tytuł wicemistrza.

### Juniorzy Spójni Rzeszów finale mistrzostw Polski

Wzrost sukcesu odnieśli juniorzy rzeszowskiej Spójni, którzy pokonali w sobotę, w półfinałowym spotkaniu o mistrzostwo Polski juniorów Gwardia Kraków 3:2 (1:1, 2:0). Wprawdzie zwycięstwo to, nie przyszło im łatwo, bo używali je po 20 min. dogrywki, ale trzeba zaznaczyć, że pokonanie bardzo dobrych juniorów krakowskich, wyszkolonych przez mistrza sportu M. Gracza jest dużym sukcesem naszych juniorów.

Do przerwy wynik jest remisowy 1:1. Strzelcem bramki dla Spójni był Szczerba. Po przerwie nasi juniorzy uzyskują przewagę której owoce było zdobyte prowadzenie 2:1 przez Starzaka. W ostatnich minutach gości przynosi im wyrównującą bramkę. Ponieważ wynik spotkania po zakończeniu gry był remisowy sędzia zarządził dogrywkę w której Starzak strzelił zwycięską bramkę.



# NOWINY SPORTOWE

TYGODNIOWY DODATEK SPORTOWY „NOWIN RZESZOWSKICH”

## Nowe rekordy plonem indywidualnych mistrzostw lekkoatletycznych naszego województwa

- Jarczewski na 100 m — 11, 2
- Duda w rzucie dyskiem 42, 52

Dwudniowe lekkoatletyczne mistrzostwa woj. rzeszowskiego seniorów i seniorerek, jakie odbyły się w sobotę i w niedzielę na stadionie Ogniwka w Rzeszowie, zgromadziły na starcie ponad 200 naszych najlepszych lekkoatletów i lekkoatletek. Plonem tej dwudniowej batalii lekkoatletycznej były dwa nowe rekordy naszego województwa ustanowione przez Jarczewskiego (Gw. Przemysł) i Dudę (Kol. Jarosław). Teodor Jarczewski przebiegł 100 m w pięknym czasie 11,2, co jest o 0,1 sek. lepszym wynikiem od „starego” rekordu Szyguly. Wyniki równe „staremu” rekordowi uzyskał również Szygula i Kanlewski — obaj po 11,3.

Drugim rekordzistą był Władysław Duda, który rzucił dyskiem 42,52. Wynik ten daje naszemu rekordzście 5 miejsce na liście dziesięciu najlepszych dyskobolów Polski. Obok tych wyników rekordowych na uwagę zasługują rezultaty rewelacyjnej zawodniczki Gwardii Przemysł — Hebdówny na 100 m — 13,2 i 200 m — 28,8, Herchel (St. Mielec) w oszczepie — 30,14, Smulczyk-

ka w trójskoku — 13,80 i w skoku wwyż — 1,69. Frańczaka w skoku w dal 6,61 i trójskoku — 13,59. Organizacja mistrzostw spoczywająca w ręku WKKF była wzorowa. Wszystkie konkurencje przeprowadzone były zgodnie z programem minutowym, co dobrze świadczy o komisie sędziowskiej. Z dużą przyjemnością przyjęli sympatycy lekkiej atletyki wydane przez sekcję I A WKKF programy, zawierające obok informacji o mistrzostwach listę mistrzów z ub. roku i listę rekordzistów naszego województwa.

### WYNIKI TECHNICZNE:

Mężczyźni: 100 m — 1) Jarczewski (Gw. Przem.) — 11,2 (nowy rek. woj.), 2) Szygula (St. Stalowa Wola) — 11,3, 3) Kanlewski (Og. Rz.) — 11,3.  
200 m — 1) Jarczewski — 24,2, 2) Kulczycki (St. Miel.) — 24,4, 3) Babiarz (Wł. Kr.) — 24,6.  
400 m — 1) Zięba (St. Stalowa Wola) — 53,1, 2) Babiarz — 53,4, 3) Liske (Gw. Przem.) — 53,8.  
800 m — 1) Zamorski (LZS) — 2,05,0, 2) Koela (Gw. Przem.) — 2,06,0, 3) Furtak (Gw. Przem.) — 2,07,0.

### Aby wygrać — trzeba strzelać

## Ogniwo Lublin - GWKS Rzeszów 2:2 (0:1)

(Od specjalnego myslannika)

Przodownik tabeli GWKS Rzeszów niespodziewanie stracił jeden punkt w Lublinie w spotkaniu z tamtejszym Ogniwem. Utrata jednego punktu jest tym przykrejsza dla wojskowych, że mieli oni więcej z gry i byli lepsi od gospodarzy, zwłaszcza w pierwszej połowie, kiedy piłka znajdowała się bez przerwy pod bramką Ogniwka, a napastnicy wojskowych nie schodzili przez 45 minut z pola karnego lublińskie.

Niestety atak wojskowych całkowicie zawiódł, bo mając zdecydowaną przewagę w pierwszej połowie i kilkanaście wprost idealnych pozycji na uzyskanie bramki, nie potrafili ich wykorzystać. Ani Prutek, Komórkiewicz czy Kowolik (ten ostatni zagrał najsłabiej i wstawienie po przerwie Piwcyka było słusne), nie potrafili zmusić do kapitulacji bardzo słabego bramkarza gospodarzy. Pod adresem napastników wojskowych i innych płątek ofensywnych naszych drużyn trzeba nadmienić, że do wygrania meczu nie potrzeba tylko dobrej gry w polu, ale przede wszystkim dobrych umiejętności strzeleckich. Lublińskie Ogniwko, które do przerwy grało z wyraźną tremą i wprost beznadziejnie, skoncentrowało swe siły na pierwszych 20 min. drugiej połowy, kiedy potrafiło zdobyć bramkę z pomocą wojskowych do defensywy i strzelić 2 bramki. W tym okresie atak gospodarzy z doskonałym Różyłą na czele zagrażał poważnie bramce Mysłaka.

W pierwszej połowie GWKS mając przynajmniej przewagę zdobywa zaledwie 1 bramkę. Z centry komu-

kielczyca, Onderko „główką” uzyskał prowadzenie. Po przerwie pierwsze 20 minut należy do gospodarzy, którzy w 60 min. z samobójczego strzału Ludwiga wyrównuje. W 5 min. później po ładnej akcji Różyło — Wójcicki, ten ostatni z bliskiej odległości zdobywa prowadzenie dla Ogniwka.

Od tej chwili GWKS stara się za wszelką cenę wyrównać, ale zdenerwowanie panujące w całym zespole nie pozwala na przeprowadzenie skutecznej akcji. Dopiero w 88 min. po rzucie rożnym Onderko, w zamieszaniu podbramkowym strzela wyrównującą bramkę, usłajając wynik spotkania.

Sędziował dobrze ob. Kozłowski z Rzeszowa.

A. Kosiorowski

### Ogniwo Rzeszów — OWKS Lublin 1:0

Ogniwo Rzeszów po raz drugi uzyskało szczęśliwy wynik. Tym razem drużyna rzeszowska pokonała na swoim boisku zespół wojskowych z Lublina w stosunku 1:0. Goście byli drużyną lepszą i mając przez większą część meczu przewagę nie potrafili jej wykorzystać. Słabo dysponowany w tym dniu atak OWKS-u nie potrafił ani raz zmusić do kapitulacji dobrze bronionego bramkarza gospodarzy Łacza.

Ogniwo zapewniło sobie zwycięstwo już w 2 min. kiedy Majewski, wykorzystując dobrą pozycję strzelił jedyną bramkę dnia. To szczęśliwe lecz cenne dla Ogniwka zwycięstwo wysunęło drużynę rzeszowską na 6 pozycję w tabeli III Ligi.

1500 m — 1) Kloc (Ogn. Rz.) — 4,14,0, 2) Zamorski — 4,20,0, 3) Furtak — 4,21,5.

5000 m — 1) Kloc — 15,20,4, 2) Klich (Gw. Przem.) — 16,23,0, 3) Walgowski (St. Mielec) — 16,31,0.  
10000 m — 1) Lizak (LZS) — 34,10,0, 2) Włacek (St. Mielec) — 34,42,0, 3) Moczydłowski (Gw. Przem.) — 35,24,0.

110 m p. pl. — 1) Rut (Gw. Przem.) — 17,6, 2) Buzala (Gw. Przem.) — 18,6, 3) Ptasnik (Unia S.-Lz.) — 19,8.

Skok w dal: 1) Frańczak (St. Stalowa Wola) — 6,61, 2) Szygula — 6,48, 3) Smulczyk — 6,46.

Skok wwyż — 1) Smulczyk — 1,69, 2) Cichocki (LZS) — 1,69, 3) Dobrodziej (Gw. Przem.) — 1,69.

Trójskok — 1) Smulczyk — 13,50, 2) Frańczak — 13,39, 3) Siniak (Og. Rz.) 13,03.

Rzut w dal: 1) Duda — 42,32 (nowy rek. woj.), 2) Kozik (LZS) — 37,80, 3) Dobrodziej — 36,72.

Kula — 1) Kozik (LZS) — 11,97, 2) Zajczkowski (LZS) — 11,76, 3) Duda — 11,55.

Oszczep — 1) Zajczkowski — 44,64, 2) Duda — 42,21, 3) Skrudlik (Gór. Jasło) — 41,17.

Skok o tyczce — 1) Bąk (St. Sanok) — 31,7, 2) Kowalski (Gw. Przem.) — 29,6, 3) Mądaj (St. Stalowa Wola) — 29,6.

Miot — 1) Łapał — 43,39, 2) Szuster — 39,98, 3) Rut — 29,87 (wszystcy Gwardia Przemysł).

Kobiety: 100 m — 1) Hebda (Gw. Przem.) — 13,2, 2) Zajdel (St. Mielec) — 13,7, 3) Wnuk (St. Rz.) — 13,8.

200 m — 1) Hebda — 28,8, 2) Zajdel — 29,5, 3) Wnuk — 29,7.

400 m — 1) Szmuc (Og. Rz.) — 1,06,7, 2) Braja (LZS) — 1,11,0, 3) Sitarz (Unia Rudnik) — 1,11,2.

80 m p. pl. — 1) Rubacha (Gw. Przem.) — 14,4, 2) Jamróz (St. Rz.) — 14,8, 3) Horodecka (St. Rz.) — 17,0.

Skok w dal — 1) Zborowska (Wł. Kr.) — 4,84, 2) Hebda 4,83, 3) Bolanowska E. (Gw. Przem.) — 4,57.

Skok wwyż — 1) Zborowska — 1,32, 2) Bolanowska E. — 1,32, 3) Opoluch (Kol. Przem.) — 1,28.

Kula — 1) Poręba (Sp. Przew.) — 10,38, 2) Dąbkowska (St. Stalowa Wola) — 9,20, 3) Kolec (Gw. Przem.) — 8,91.

Dysk — 1) Kolec (Gw. Przem.) — 29,32, 2) Dąbkowska — 29,11, 3) Poręba — 28,82.

Oszczep — 1) Herchel — 30,14, 2) Poręba — 29,10, 3) Markowska (Wł. Kr.) — 28,42.

Sztafeta 4x100 m — 1) Gwardia Przemysł — 57,4, 2) Włókniarz Krosno — 57,7, 3) Stal Mielec — 59,8.

Punktacja zrzeszeniowa mistrzostw przedstawia się następująco: 1) Gwardia 236 pkt., 2) Stal — 219 pkt., 3) LZS — 92 pkt., 4) Włókniarz — 86 pkt., 5) Ogniwko — 56 pkt.

### Klasa A

SPOJNIA DEBICA — GORNIK KROSNO 1:1 (1:0)

GORNIK GLINIK — OGNIWO NISKO 1:1 (1:0)

STAL STALOWA WOLA — BUDOWLANI GORLICE 2:0

KOLEJARZ JAROSLAW — STAL MIELEC 1:2 (0:1)

GORNIK SANOK — SPOJNIA RZESZOW 1:2 (3:2)

### Chromik 14,21,6 na 5000 m

### Ciachowna 45,59 w oszczepie

W czwartek na stadionie im. 23 Sierpnia w Bukareszcie rozgrywano dalsze konkurencje lekkoatletyczne międzynarodowych zawodów sportowych przyjaźni i braterstwa.

Komisja sędziowska ustaliła ostatecznie wyniki biegu na 5000 m, który rozegrany został w środę. Polak Chromik zajął 5 miejsce bijąc rekord Polski Kusocińskiego (14:24,2), wynikiem 14:21,6. Graj zajął 10 miejsce w czasie 14:45,2.

Drugi rekord Polski padł w czasie czwartkowych zawodów w rzucie oszczepem kobiet. Ustanowiła go Ciachowna wynikiem 45,59. Zajęła ona 5 miejsce. Kowalewska była siódma, uzyskując odległość 42,81, w konkurencji tej trzy czołowe miejsca zajęły zawodniczki radzieckie: Czudina — 49,39, Wasilijewa — 47,53, Koniakowa — 46,70.

Wielkie zainteresowanie wzbudził finał biegu na 800 metrów mężczyzn. Doskonale pobiegł w nim Potrzebowski, zajmując po zaczętej walce z Jungwirthem (CSR) i Bakosem (Węgry) trzecie miejsce i zdobywając brązowy medal. Na pierwszym okrażeńiu prowadził Czerny (ZSRR) przed Jungwirthem i Wakinem (ZSRR). Potrzebowski biegł początkowo w tyle, a na 500 m przed metą przyspieszył i doszedł czołówkę wraz z Węgrem Bakosem. Na ostatnim wirażu na czoło wyszedł Jungwirth atakowany przez Potrzebowski i Bakosa.

Czechosłowak odparł ataki i ukończył zwycięsko bieg, a na ostatnich metrach Bakos wyprzedził znacznie Potrzebowski. Czas zwycięzcy — 150,4, Bakos — 1:51,8, Potrzebowski — 1:51,9.

W trzecim dniu zawodów lekkoatletycznych na Międzynarodowych Igrzyskach Przyjaźni i Braterstwa w Bukareszcie z Polaków najlepsze wyniki uzyskali Radziwonowicz i Sidło w rzucie oszczepem, Krzyszkowiak w

biegu na 3000 m z przeskodami oraz Baranowski na 200 m.

W płątek przed południem w eliminacjach rzutu oszczepem minimum kwalifikujące do finału (63 m) uzyskało tylko 4 zawodników: Cybulenko (ZSRR) — 67,77, Radziwonowicz — 67,25, Knłoco (ZSRR) — 66,69 i Sidło — 64,77. Z pozostałych zawodników dopuszczono do finału 8 z najlepszymi wynikami.

Po południu rozegrano finał w rzucie oszczepem. Zwy ciężył Kuzniecow bardzo dobrym wynikiem 74,76. Drugie miejsce zajął Cybulenko — 73,47, Radziwonowicz zrucał bardzo regularnie mając wszystkie rzuty ponad 68 m. Polak zajął trzecie miejsce wynikiem 69,51. Czwarty był Sidło — 68,93.

W biegu na 3000 m z przeskodami Krzyszkowiak uzyskał najlepszy wynik w Polsce — 9:04,6 zajmując 7-mie miejsce.

Na jeźdźcach Snagow rozegrano w płątek finały wszystkich konkurencji wioślarskich. W jedynkach Kocerka zajął drugie miejsce przegrywając z Rumunem Werezem. Polak słabo wystartował i mimo dużego wysiłku nie mógł już dojść Rumuna, który uzyskał czas 7:25,2. Kocerka uzyskał wynik 7:29,4, zwyciężając Czechosłowaka Reicha — 7:31,3.

W dwójkach ze sternikiem osada polska Lorenc — Thomas, sternik Michalski zajęła drugie miejsce w czasie 7:50,0 za Rumunów — 7:47,0.

W dwójkach bez sternika osada polska — Swiatkowska i A. Kocerka zajęła również drugie miejsce za osadą radziecką — Bagretow i Władin. Zwycięzcy uzyskali czas 7:11,9, a Polacy — 7:18,5.

W dwójkach podwójnych kobiet bardzo dobrze wypadły reprezentantki Polski Adach i Monka. Zajęły one drugie miejsce przegrywając o 8 sek. z doskonałą osadą radziecką: Muchina — Czuchachowa.

## Włókniarz Krosno — przodownikiem III Ligi

Budowlani Przemysł — Spójnia Jarosław 1:0 (0:0)

Rozegrane w dniu wczorajszym w Przemyslu spotkanie piłkarskie o mistrzostwo III Ligi pomiędzy Budowlanymi Przemysł a Spójnią Jarosław zakończyło się zasłużonym aczkolwiek nikłym zwycięstwem gospodarzy w stosunku 1:0 (0:0).

Przez cały przebieg meczu wyraźną przewagę mają gospodarze, którzy jednak dopiero w ostatnich minutach gry zdobywają zwycięską bramkę z rzutu karnego. W drużynie jarosławskiej najlepiej zagrał Melnarowicz, który cztery razy wybił piłkę z linii bramkowej — ratując tym samym swoją drużynę od wyższej porażki. W drużynie zwycięskiej dał się odczuć brak Gawlikowskiego, który w ostatnim spotkaniu mistrzowskim odniósł kontuzję.

Bramkę dla Budowlanych zdobył Wizerkantuk. Sędziował Rauch z Krosna. Widzów ok. 4.000. Wójtowicz

KS Zamość — Stal Lublin 3:0 (1:0)

Zasłużone zwycięstwo odniosła drużyna gospodarzy, która górowała przez cały czas meczu nad przeciwnikiem. Stal Lublin jedynie do przerwy była równorzędym przeciwnikiem, zaś po przerwie kompletnie opadła ze sił co pozwoliło drużynie Zamościa panować niepodzielnie na boisku.

To, że zwycięstwo drużyny Zamościa jest niewysokie, zawdzięczają lublińskie doskonałe postawie swojego bramkarza.

Budowlani Lublin — Kolejarz Przemysł 1:1 (0:1)

Przemyski Kolejarz wywodził cenny punkt z Lublina.

Mecz stał na dość przeciętnym poziomie. Do przerwy lekką przewagę mają Kolejarze, którzy nie potrafili wyzyskać jej w lepszym stosunku bramkowym.

Po przerwie gra wyrównuje się i do głosu dochodzą go sponsorzy, którzy zdobywają bramkę ze strzału środkowego go napastnika.

Włókniarz Krosno — Stal Rzeszów 2:0 (2:0)

Mecz dwóch czołowych drużyn naszej ligi wzbudził w Krosnie olbrzymie zainteresowanie. Spotkanie to prowadzone w szybkim tempie rozstrzygnął Włókniarz na swoją korzyść już w pierwszych 10 min. gry. Drużyna Włókniarza zwyciężyła zasłużenie będąc drugą bar dziej bojową i lepiej dysponowaną strażalną. Dwie pozycje, jakie wypracował atak zostały wykorzystane. Zespół Stali mimo przegranej zaprezentował się z jak najlepszej strony, a to, że nie zdobył ani jednej bramki, jest zasługą dobrze bronionego w tym dniu Wierzbickiego.

Grę rozpoczyna Stal, jednak Włókniarz odbiera inicjatywę w swoje ręce zdobywając już w 5 min. bramkę z pięknego strzału Gawrona. Bramka ta dopinguje gospodarzy, którzy w 5 min. później zdobywają drugą przez Pełepeszyna. Jak się później okazało, była to ostatnia bramka w spotkaniu. Bo mimo obustronnych ataków, wynik nie uległ zmianie. Nawet rzutu karnego, podyktowanego po przerwie za rękę Laskośta, Kura nie wykorzystał, strzelając w ręce bramkarza Włókniarza.

Sędziował Jaciów z Przemysła.